

# Plan szerokiej współpracy gospodarczej Inauguracja polsko-czechosłowackich rokowań gospodarczych w Pradze

PRAGA (PAP). 17 kwietnia b. r. odbyło się w Pradze czeskiej w Izbie Przemysłowo-Handlowej uroczyste otwarcie polsko-czechosłowackich rokowań gospodarczych. W przepelnionej sali Izby, w obecności przedstawicieli świata gospodarczego obu krajów, otwarcia rokowań dokonał minister handlu zagranicznego dr Hubert Ripka. W prezydium zasiadli polski minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc, ambasador Rzeczypospolitej w Pradze Wierbłowski, minister pełnomocny dr Adam Rose, wiceminister Skarbu E. Droźniak oraz dyrektorzy departamentów w Ministerstwie Handlu Zagranicznego — dr Loeb i dr Janda.

Zebrał się minister handlu zagranicznego dr Ripka przemówieniem następującej treści:  
„Pozwalam sobie przede wszystkim powitać najserdeczniej w naszym gronie zacnego i milego gościa oraz przyjaciela ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Mince. Stało się to po raz pierwszy od chwili uwolnienia naszych państw spod okupacji niemieckiej, że zaprzyjaźniony Rząd polski wysłał do nas swych znakomitych fachowców w sprawach gospodarczych i wybitnych polityków, ażeby tutaj w Pradze, w myśli umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy, rokować w sprawie umowy gospodarczej na szerokiej podstawie — jak mówi komunikat warszawski.

**PRZEMÓWIENIE MINISTRA MINCA**  
W odpowiedzi przewodniczący delegacji polskiej minister Przemysłu i Handlu Hilary Minc wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Ministrze! Panowie! Chciałem w pierwszym rzędzie podziękować rządowi czechosłowackiemu, a w szczególności Panu Ministrowi Ripce za to ciepłe i przyjacielskie przyjęcie, które zostało przygotowane w Pradze dla naszej delegacji. To ciepłe i przyjacielskie przyjęcie stwarza zgodną i

przychylną atmosferę dla rokowań, które w tej chwili się rozpoczynają. Jest jeszcze szeregiem innych okoliczności, które stwarzają tę ciepłą i przychylną atmosferę. Wczoraj Sejm polski ratyfikował pakt czechosłowacko-polski (oklaski).

Zgadnam się całkowicie z Panem Ministrem Ripką, że dotychczasowe rozmowy naszych wzajemnych stosunków handlowych są nieproporcjonalnie do sił gospodarczych obu krajów. Zgadnam się z tym tym bardziej, że zmieniona struktura geograficzna Polski, przyłączenie do Polski starych polskich ziem zachodnich, które stanowią wal obronny przeciwko niemieczyźnie dla całej słowiańszczyzny, wzmacnia potencjał gospodarczy Polski zwłaszcza w tych kierunkach, które najbardziej interesują Czechosłowację. Rzecz jasna, że dzisiejsze rokowania w tych warunkach będą dotyczyły się nie tylko stosunków handlowych, rozumianych wąsko, ale będą szeroko poglębnymi rokowaniami ogólnogospodarczymi.

Jeżeli chodzi o współpracę gospodarczą rozumiemy ją nie tylko jako współpracę w

budowie i rozbudowie obiektów przemysłowych, ale i współpracę gospodarczą zarówno na polu rolnictwa, jak i handlu zagranicznego i innych dziedzin życia gospodarczego.

**WSPÓLNOŚĆ INTERESÓW POLITYCZNYCH I GOSPODARCZYCH**

Gwarancjami ponowności obecnych rokowań są: 1) wspólność naszych interesów politycznych, 2) wspólność naszych interesów gospodarczych, 3) wspólne tendencje rozwojowe obu krajów, które pozwolą na uzgodnienie planów gospodarczych, rozwój i poszerzenie wzajemnych stosunków gospodarczych, 4) niewątpliwa dobra wola obu stron, 5) fakt, że na czele delegacji czechosłowackiej stoi pan minister Ripka, którego wielkie doświadczenie znamy wszyscy i którego przyjaźń serdeczną dla Polski bardzo cenimy.

Pozwólcie, Panowie, że zakończę to swą krótkie przemówienie, życząc pełnego i jak najszybszego sukcesu dla tych obrad, które dzisiaj otwieramy”.

# Dobrodziejstwo ustawy amnestyjnej 36 tys. osób wypuszczono z więzienia 30 tysięcy ujawniło się Przemówienie ministra Radkiewicza

W odpowiedzi na interpelację Klubu Posłów Stronnictwa Demokratycznego z dnia 16 kwietnia 1947 r. w sprawie przebiegu i wykonania Ustawy Amnestyjnej, minister Radkiewicz składa następujące wyjaśnienie:

1. Organa, podległe ministrowi Bezpieczeństwa, wykonując zlecenia władz sądowych i prokuratorskich, przywróciły wolność 17.760 skazanym przez sądy i 7.465 znajdującym się w śledztwie osobom. Razem zwolniono z więzień i aresztów do dnia 15 kwietnia br. 25.265 osób. Termin odbywania kary skrócono 5.726 osobom. OGÓLEM WIĘC SKORZY STAŁO Z AMNESTII DO DNIA 15-go KWIEŹNIA BR. 30.991 OSÓB.

2. NA DZIEŃ 16 KWIEŹNIA UJAWNIŁO SIĘ NA CAŁYM TERENIE POLSKI 36.561 OSÓB; władzom bezpieczeństwa złożono 10.426 szluzk broni.

LICZBA UJAWNIONYCH WEDŁUG

**WOJEWÓDZTW PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:**

WOJ. LUBELSKIE — 10.267, BIAŁO-STOCKIE — 5.727, WARSZAWSKIE — 3.715, KRAKOWSKIE — 3.671, RZESZOWSKIE — 2.169, ŁÓDZKIE — 2.049, POZNAŃSKIE — 1.654, WROCŁAWSKIE — 1.615, KIELECKIE — 1.425, KATOWICKIE — 1.379, BYDGOSKIE — 734, GDAŃSKIE — 696, (dane, odnoszące się do naszego województwa wrosły wybitnie w ciągu ostatnich dni — Przep. Red.). WARSZAWA-MIASTO — 609, WOJ. SZCZECIŃSKIE — 574, OLSZTYŃSKIE — 277.

Pełna ocena wyników amnestii jest jeszcze przedwczesna, gdyż działanie ustawy amnestyjnej kończy się 25 kwietnia br. Minister Radkiewicz wyraża przyzwolenie, że w ciągu pozostałych jeszcze 9 dni, liczba ujawniających się znacznie wzrośnie. Jednakże na podstawie powyższych cyfr należy już stwierdzić, że dotychczasowy przebieg amnestii dał pozytywne rezultaty. Oznaczają one poważne rozładowanie podziemia, szczególnie na odcinku WIN, co świadczy o tym, że poważna część podziemia zrozumiała bezcelowość zbrodniczej walki przeciwko Państwu, że wielu z nich zrozumiało zgubność tej akcji i wróciło do pracy pozytywnej.

„Stanowi to krok naprzód do normalizacji stosunków wewnętrznych w kraju, oznacza to dalszą stabilizację stosunków w Polsce Ludowej. Jednocześnie mu sę stwierdzić — oświadczam n. Radkiewicz, — że nie brak jeszcze elementów oraz różnych ośrodków w kraju i za granicą, gdzie wszystko się robi, aby powstrzymać proces normalizacji stosunków w Polsce. Niektórzy wodzireje WIN-u, a szczególnie watażki z NSZ, mimo swego niezaprzeczonego bankructwa i klęski, dalej knują przeciw Polsce wszelkimi sposobami — terrorem i kłamliwą propagandą, oszczerstwami i prowokacją usiłując zahamować pęd oszu kiwanych przez siebie do ujawniania się. Pradze z tej trybuny jeszcze raz

uprzedzić tych wszystkich, znajdujących się jeszcze w podziemiu i będących w niezgodzie z prawem, aby nie dawali po słuchu zgubnym podszeptom wrogich państwu elementów.

Rząd Polski w akcji amnestii dał wyraz, że pragnie skupić wszystkie siły na rodu do pracy nad odbudową kraju i poproszeniem dobrobytu wszystkich obywateli. Poczynam się do obowiązku przestreczyć tych wszystkich, którzy z wielką go akty łaski Rzeczypospolitej nie zechcą skorzystać, że Rząd Polski potrafi ukrócić wszelką zbrodniczą dywersję i za pewnić społeczeństwu spokojne warunki dla twórczej pracy.

W końcu chcę wierzyć, że wszystkie patriotyczne czynniki obywatelskie użyją wszelkich swych wpływów dla skłonienia reszty obalamuconych i oszukanych, szczególnie wśród młodzieży, do skorzystania z dobrodziejstwa amnestii i zerwania z działalnością przestępczą.

Tego domaga się interes państwa i na rodu” — kończy minister Radkiewicz wśród ogólnych oklasków.

## Ofensywa kultury polskiej

Podbój militarny i polityczny ziem słowiańskich Niemcy starannie uzupełniali podbojem kulturalnym. Nic też dziwnego że w momencie obejmowania przez nas Ziemi Zachodnie zastałszy je silnie naznaczone wpływem niemieckiej kultury i nauki. Inaczej być nie mogło. Ludność słowiańskiego pochodzenia, mówiąca językiem niemieckim i z zatartą świądomością swego prawdziwego pochodzenia, była żywym dowodem intensywności i zasięgu akcji germanizacyjnej.

Polska wzięła na siebie obowiązek odwrócenia procesów, dokonanych drogą grabieży i gwałtu. Jakkolwiek ciężar prac organizacyjnych i gospodarczych odwracał uwagę od zagadnień kulturalnych, jednakże i w tej dziedzinie osiągnięliśmy na Ziemiach Odzyskanych wyniki, które nie są małe.

W ciągu roku ubiegłego podnieśliśmy stan szkolnictwa o 100 proc. w stosunku do roku 1945. Obecnie w 4.005 szkołach powszechnych kształcą się 420.000 dzieci. Ponad 300 szkół średnich skupia 107.000 uczniów, a w szkołach wyższych studiuje ponad 9.000 studentów. Dzieci w wieku przedszkolnym znajdują opiekę w ochronkach i Domach Dziecka, których liczymy tu już ponad 1.000. W szkołach dla dorosłych uzupełnia swe przygotowanie około 13.000 osób, a w kursach repolonizacyjnych bierze udział 28.000 osób.

Cyfr te nie wyczerpują jeszcze naszej akcji powrotu polskiej kultury na Ziemię Odzyskaną. Kościół katolicki zorganizował ok. 1.300 parafii. Powstało 10 teatrów zawodowych i 1.000 amatorskich. Wychodzi ponad 300 „dzienników i czasopism, uruchomiono 100 kin, odbudowano 4 rozgłośnie, otwarto 33 muzea, utworzyło się 600 chórów ludowych i 60 orkiestr. W 802 bibliotekach zgromadzo no ponad 250.000 tomów.

Kiedy weźmie się pod uwagę trudności, z jakimi walczyć musiała kultura polska w swej pracy organizacyjnej, wyniki te są powalone. Ale nie mogą one nas zadowolić. Luki są zbyt jeszcze obszerne, aby pomijać je milczeniem.

A więc przede wszystkim nie należy zbyt szybko ulegać entuzjazmowi cyfr. Jeżeli np. dowiadujemy się, że na Ziemiach Odzyskanych posiadamy 4.005 szkół powszechnych z 420.000 uczniów, niewiele jeszcze wiemy o stanie tych szkół i o tym, jak dzieci są w nich kształcone. Szkoły powiad przedstawiają się nieraz rozpaczliwie. W wielu wsiach ciałych nie ma, w innych istnieją tylko z na zwy. Chcielibyśmy także wiedzieć, co na Ziemiach Odzyskanych zrobiono dla odzyskanych ludzi. Ile ich dzieci chodzi do szkół, szczególnie do szkół średnich i wyższych. Kursy repolonizacyjne dla dorosłych często figurują w sprawozdaniach, a w istocie swej są fikcją. Książka polska należy do rzadkości, dzienniki w pewne miejsc wcale nie docierają.

Jesteśmy w pełni świadomi, że wszystkiego od razu nie dało się zrobić. Skoro jednak mówimy o sukcesach, zastanowić się także musimy nad niedociągnięciami. Dobrze by było, gdyby przyjął się u nas zwyczaj — którego, niestety, zupełnie dotąd nie ma — by w sprawozdaniach obok osiągnięć, przedstawiać także braki. Wiemy bowiem, że w powrocie kultury polskiej na zachód spotykamy się z nimi jeszcze nadto często.

## Katastrofa w Texasie została zlokalizowana

NOWY JORK (obsł. wł.). Według oświadczenia burmistrza miasta Texas pożary, spowodowane 3 eksplozjami, zostały już zlokalizowane i ugaszone. W katastrofie zginęło około 1000 osób, a 3000 odniosło obrażenia.

## Słup dymu, ognia i gruzów nad Helgolandem

LONDYN (obsł. wł.). W piątek o godz. 11 wysadzono w powietrze fortyfikacje wyspy Helgoland na przestrzeni 2 mil, t. j. na całej długości wyspy. Specjalny korespondent radia brytyjskiego, który odbył lot nad wyspą, opisuje, że nagle wystrzeliły w górę plomienie.

Zdawało się, że cała wyspa leci w powietrze. Z samolotu, który unosił się na wysokości 2600 m, już w minutę po wybuchu ujrano ogromny słup dymu i gruzów, który wzbił się wysoko w powietrze. Na morzu utworzyły się wawy wodne. Korespondent stwierdza, że siła wybuchu, do którego użyto 7.000 ton materiałów wybuchowych, była o połowę mniejsza, od wybuchu bomby atomowej na Bikini.

Operację przeprowadziła marynarka brytyjska. Prąd elektryczny włączono z okrętu, zakotwiczonego w odległości 9 mil od wyspy.

## Zmiany w gabinecie brytyjskim

LONDYN, (obsł. wł.). — W piątek ogłoszono w Londynie o zmianach w gabinecie brytyjskim. Hynd ustąpił z resortu ministerstwa dla zagadnień Niemiec i Austrii i objął ministerstwo pensji. Nowym ministrem dla spraw Niemiec został lord Peckenham, były podsekretarz stanu w ministerstwie wojny. Na nowym stanowisku lord Peckenham będzie

podlegał ministerstwu spraw zagranicznych. Stanowi to zmianę w stosunku do poprzedniej sytuacji, w której urząd dla spraw Niemiec i Austrii podlegał ministerstwu wojny.

Minister dla spraw Indii lord Pethick-Lawrence ustąpił ze swego stanowiska. Liczy on lat 75. Następcą jego został lord Listowel, który ma lat 40.

## Członkowie Rządu na Wybrzeżu

W dniu wczorajszym o godz. 15 na lotnisku w Rumii — Zagórze wylądował samolot, w którym przybyli z Warszawy przedstawiciele Rządu w osobach: ministra Żegluga Adama Rapackiego, min. Pracy i Opieki Społecznej Kazimierza Rusinka i wicemin. Złotowia Michała Kożusznika.

Wraz z członkami Rządu przybył na Wybrzeże wicemarszałek Sejmu Stanisław Szwalbe.

Przybyłych powitali na lotnisku wojewoda gdański inż. Stanisław Zralek, wicewojewoda Gdamski, przewodniczący Woj. Rady Narodowej, prezydenci miast: Gdąnska, Gdyni i Sopota przedstawiciele władz, instytucji i administracji portowych, kierownicy czolowych instytucji portowych oraz przedstawiciele partii politycznych. Po powitaniu przybyłych przez wojewo-

dę Zralek goście udali się do Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, po czym nowo-mianowany minister Żegluga rozpoczął inspekcję podległych mu urzędów i instytucji portowych.

## Zatonął kuter rybacki

Skutkiem awarii zatonął na redzie gdyńskiej kuter rybacki „Gdy 59”.

Trawler Polskiej Marynarki Wojennej „Jaskółka” w odległości około 400 m na wschód od falochronu zderzył się z kutrem rybackim, który z powodu odniesionych uszkodzeń zatonął.

Ofiar w ludziach nie było. Wrak kutra został oznakowany przez wydział nawigacyjny GUM-u. (m)

# Trzecie posiedzenie sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA. (PAP). — Trzecie posiedzenie Sesji Budżetowej Sejmu Ustawodawczego rozpoczęło się w dniu 17 kwietnia br. punktualnie o godz. 11.

Po powołaniu na sekretarzy pos. pos.: Trzebińskiego i Ozga - Michalskiego, Marszałek Kowalski komunikuje Izbie o otrzymanym zawiadomieniu od Prezesa Rady Ministrów o zwolnieniu ze stanowiska kierownika Ministerstwa Żeglugi ob. GROSSFELDA i mianowaniu ob. ADAMA RAPACKIEGO — ministrem Żeglugi. Jednocześnie wpłynęło zawiadomienie o mianowaniu następujących podsekretarzy stanu: w Ministerstwie Przemysłu i Handlu ob. — GROSSFELDA, w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych — ob. ob. TKACZOWA i KOWALEW SKIEGO, w Ministerstwie Zdrowia — ob. SZTACHELSKIEGO, w Ministerstwie Skarbu — ob. ob. KOŚCIŃSKIEGO, i DROŻNIAKA, w Ministerstwie Oświaty — ob. ob. JABŁŃSKIEGO i GARNCARCZYKA oraz w Ministerstwie Ziem Odzyskanych — ob. DUBIELA.

W związku z powołaniem ob. Kowalewskiego na stanowisko podsekretarza stanu, Klub Poselski PPS wnosi o powołanie na stanowisko sekretarza Sejmu posła Baranowskiego, Klub zaś Nowego Wyzwolenia, w związku z opuszczeniem Klubu przez posła Kurkiewicza — wnosi o powołanie na sekretarza Sejmu posła Witoszkę. W głosowaniu Izba przyjęła obie te kandydatury.

**REFERAT MIN KACZOROWSKIEGO**  
Pierwszym punktem porządku dziennego jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o odbudowie m. st. Warszawy. Projekt dotyczy usprawnienia organizacji odbudowy.  
Z krótkim referatem na ten temat występuje minister Odbudowy ob. Kaczorowski.

Minister Kaczorowski przedstawia w skrócie warunki, w jakich podejmowano pierwsze prace organizacyjne nad odbudową Stolicy i wspomina o trudnościach, jakie przejawiały się w ciągu minionych dwóch lat. Kończąc minister Odbudowy prosi o uchwalenie projektu; Izba przekazuje projekt do Komisji.

Do porządku dziennego włączono rządowy projekt ustawy o utworzeniu Państwowego Instytutu Spraw Zagranicznych; po pierwszym czytaniu przekazano go do Komisji Spraw Zagranicznych.

**RATYFIKACJA UKŁADU POLSKO - CZECHOSŁOWACKIEGO**  
Następnie w drugim czytaniu projektu ustawy o ratyfikacji układu polsko-czechosłowackiego, głos zabiera referent, poseł Dobrowolski (PPS). Podkreśla on na wstępie jedynomyślność, z jaką Komisja, bez względu na przynależność partyjną jej członków, wypowiedziała się za projektem.

**PRZEMÓWIENIE WICEMARSZAŁKA SZWALBEGO**  
W otwartej przez marszałka Kowalewskiego dyskusji w powyższej sprawie, jako pierwszy zabiera głos, w imieniu Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów — wicemarszałek Szwalbe — oświadczając, iż Klub jego w pełni przyłącza się do stanowiska sprawozdawcy i wniosku ministra Spraw Zagranicznych. Socjaliści polscy stale byli zdania, że przyjaźń naszych narodów i sojusz naszych państw jest niezbędnym czynnikiem dla utrzymania pokoju w Europie. Pokój ten w znacznym stopniu zależy od tego, co się będzie działo na granicy Niemiec z Polską i Czechosłowacją, to zaś zależy znowu od rozwoju stosunków polsko - czechosłowackich.  
„Bez niepodległej i wolnej Polski nie ma niepodległej i wolnej Czechosłowacji, bez niepodległej i wolnej Czechosłowacji, nie ma niepodległej i wolnej Polski” — kończy wicemarszałek Szwalbe.

**PRZEMÓWIENIE POSŁA JĘDRYCHOWSKIEGO**  
W imieniu Klubu PPR głos zabiera poseł Jędrzychowski.  
Od wielu wieków sojusz i przyjaźń Polski i Czechosłowacji były dążeniem naszych narodów — mówi poseł Jędrzychowski. Sojusz ten wyrasta z najbardziej postępowych tradycji obu narodów, z epoki walk z Krzyżakami w Polsce i rewolucji husyckiej w Czechach, z epoki polskich walk niepodległościowych i czeskiego odrodzenia narodowego w XIX wieku.

Na stosunkach polsko-czechosłowackich zaciążyła sprzeczność między podstawowymi interesami i dążeniami narodu, a praktyczna, reakcyjna polityka kół rządowych, sprzeczność między polityką polską i Czechosłowacji, która odzwierciedlała potrzebę zbliżenia i połączenia ścisłym sojuszem obydwóch naszych państw.  
Dalej mówca przypomina, iż koncepcja tzw. kontederacji polsko-czeskiej, wyśnięta w Londynie na emigracji, koncepcja papierowa — rozciągała się głównie na te ułamki sprzeczności w stosunku obu rządów emigracyjnych do ZSRR. Sojusz polsko-czeski może być realny i trwały tylko wtedy, gdy opiera się o mocną podstawę sojuszu polsko-radzieckiego.

kiego i gdy skierowany jest przeciwko Niemcom.

Polska Partia Robotnicza traktuje sojusz polsko-czechosłowacki jako wielki sukces Polski Ludowej i jako wielki sukces rządzącej koalicji stronnictw demokratycznych, a w tej liczbie i sukces polityki naszej Partii.

Poseł Jędrzychowski kończy oświadczeniem, że Klub Poselski Polskiej Partii Robotniczej będzie głosował za przyjęciem ustawy o ratyfikacji układu (oklaski).

**DALSZY CIĄG DYSKUSJI**  
Następnie w dyskusji zabierali kolejno głos: poseł prof. Michałowicz (SD), poseł Jagusz (P. S. L.), poseł Groszyński (S. P.), poseł Drzewiecki (P. S. L. — No we Wyzwolenie), poseł Bocheński (Klub Katolicko-Społeczny), poseł Kubicki (SL).  
Po przemówieniu posła Kubickiego, Marszałek Sejmu zarządził głosowanie w drugim czytaniu umowy polsko-czechosłowackiej. Wśród długotrwałych oklasków cała Izba, stojąc, wyraża swe uznanie dla tego układu i pakt zostaje ratyfikowany w drugim i trzecim czytaniu.

## Zginęli w walce o godność człowieka W 4 rocznicę powstania w warszawskim w ghetcie

Błądząc przez wypalone dzielnice Warszawy, można na ścianach wielu domów, naocalających z pożogi zębach murów zobaczyć tablicę z napisem: Miejsce poświęcone męczeńskiej krwi bohaterów. Ale jest w Warszawie i taka dzielnica, gdzie nie ma ani pamiątkowych tablic, ani domów, ani nawet murów: zostały tam tylko odłamki cegieł, które przypominają o bohaterstwie i oporze obrońców warszawskiego getta.

19 kwietnia mija czwarta rocznica żydowskiego powstania. Historia ubiegłej wojny a przede wszystkim historia Warszawy zawiera niezliczoną ilość kart me częstwa i heroizmu, lecz sprawa warszawskiego getta ma w tej historii swój osobny rozdział. Wybuch powstania w ghetcie poprzedziły długie miesiące „akcji przesiedleńczej”. Już 22 lipca 1942 roku na murach getta zostały wywieszono ogłoszenia, że wszyscy Żydzi, z wyjątkiem pracujących w niemieckich instytucjach, zostaną przesiedleni na wschód. Obwieszczenie to nie mówiło natomiast, że na wschód od Warszawy leży Treblinka, w której dniem i nocą pracują komory gazowe. Od tego czasu dzień po dniu wkraczały do getta oddziały niemieckich, ukraińskich i litewskich SS-manów i dzień po dniu świątę ciły swój triumf groza, podłość, okrucieństwo i śmierć. Na placu między ulicami Dzika, Niska i Stawek gromadzonno skazańców i pędzono stamtąd do po

### Wybory w Iranie

TEHERAN (obsł. wł.). W piątek rano zakończyły się w Iranie powszechne wybory. Pierwsze nieoficjalne wyniki wskazują na przewagę partii premiera Sultana.

### Wrzucił też i stracony dr Tiso

BRATYSŁAWA (obsł. wł.). W piątek rano został stracony Tiso, były prezydent marionetkowego państwa słowackiego, którego rząd współpracował z Niemcami.

Prez. Benes odrzucił prośbę o blisko-

### POWOŁANIE KOMISJI PLANU GOSPODARCZEGO

W następnym punkcie porządku dziennego poseł Rapaczyński (PPS) zreferował sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o wniosku posłów Związku Parlamentarnego, Polskich Socjalistów w sprawie powołania Komisji Planu Gospodarczego.

Referent uzasadnia konieczność powołania takiej Komisji ogromnym znaczeniem, jakie mają zagadnienia, związane z planem gospodarczym. Komisja wspólnie pracowałaby ściśle z Komisją Skarbowo-Rządową. Uchwałę o powołaniu Komisji przyjęto znaczną większością głosów.

### WNIOSEK NAGŁY STR. LUDOWEGO

Następnie poseł Waleron ze Stronnictwa Ludowego zreferował sprawozdanie Komisji Rolnej o wniosku nagłym posłów Str. Ludowego w sprawie rychłego dostarczenia rolnikom nawozów sztucznych na okres zasiewów wiosennych.

Poseł Waleron scharakteryzował obecna sytuację rolnictwa w zakresie dostaw nawozów sztucznych, podkreślając trudności, na jakie rolnik napotyka w tym zakresie. Poseł Waleron zaznaczył, że system płatności za nawozy sztuczne przez rolnika jęczmieniem i owsem nie rozwija za sprawę, gdyż w wielu okolicach Polski jest brak jęczmienia i owsa. Poseł Waleron podkreślił konieczność gospodarczą uregulowania zaopatrzenia rolnika w nawozy sztuczne.

W imieniu Komisji Rolnej wniosł referent dwie rezolucje:

1) „Sejm wzywa Rząd, a w szczególności ministrów: Przemysłu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych do użycia wszelkich środków, aby nawozy sztuczne — będące do dyspozycji — dostarczyć w porę na okres wiosennych i jesiennych zasiewów, po cenach przystępnych, planowanych w gotówce lub na skrypty dłużne dla niezamożnych rolników”.

2) „Sejm wzywa Rząd do zwiększenia i przyspieszenia inwestycji w ramach planu gospodarczego w przemyśle nawozowym, aby jak najwcześniej została osiągnięta taka produkcja

nawozów sztucznych, która by pokryła w całości istniejące w tym względzie potrzeby rolnictwa”.

Obie rezolucje zostały uchwalone jednogłośnie.

### LIKWIDACJA IZB ROLNICZYCH

Izba przystępuje do rozpatrzenia wniosków poszczególnych Komisji w sprawie zatwierdzenia dekretów Rządu Jedności Narodowej. Nad dekretem o zniesieniu Izb Rolniczych, wywiązała się dłuższa dyskusja.

Referent wnosi o zatwierdzenie przez Izbę dekretu. W zarządzonej głosowaniu za wnioskiem mniejszości przeciwko dekreto- wi wypowiadają się: Klub PSL i Społeczno - Katolicki Klub Poselski, za wnioskiem sprawozdawcy natomiast — wszystkie pozostałe Kluby. Dekret zostaje przyjęty.

### WNIOSEK O USTROJU ROLNYM I OSADNICTWIE NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Poseł Wanat (SL) referuje z kolei sprawozdanie Komisji Ziem Odzyskanych i Repatriacji o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych i terenie b. wolnego m. Gdańska. Referent przedstawia do zatwierdzenia dekret rządowy oraz uchwałę, wzywającą rząd do przyspieszenia wydania, uprzednio uzgodnionych z Komisją rozporządzeń wykonawczych do wyżej wymienionego dekretu, których brak powoduje różnorodność interpretacji przez poszczególne urzędy i instytucje. Oba wnioski zatwierdzone zostały przez Izbę jednogłośnie.

### ZAMKNIĘCIE SESJI

Wicemarszałek Szwalbe komunikuje następnie Izbie o wpłynięciu dwóch interpelacji Klubu Poselskiego PSL. Interpelacje zostały przesłane do Prezesa Rady Ministrów. Wicemarszałek komunikuje także o wycofaniu przez rząd wniosku o zatwierdzenie dekretu, zmieniającego przepisy w przedmiocie stosunku Państwa do Kościoła ewangelicko - augsburskiego.

Na tym posiedzeniu plenarne zostało za- kończone. O terminie następnego posiedzenia będzie oddzielny komunikat.



W WALCE Z CZARNĄ GIELDĄ „RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GO SPODARZY”, omawiając nasza politykę walutową, zwraca uwagę na dywersyjną działalność elementów spekulacyjnych i konieczność bezwzględnej walki z tymi elementami. Dziennik pisze:

„Stwierdzając to zło, nie można jednak ustrzec się od sadu, że władze skarbowe nie znalazły jeszcze właściwej broni dla zwalczania atmosfery i mistyki czarnogieldowej. Działalność władz administracyjnych. Komisji Specjalnej i Milicji, nie może tu wystarczyć. Wydaje się nam, że trzeba sięgnąć jeszcze do innych środków, ażeby poderwać nierzeczywisty gospodarczy nieuzasadniony wpływ czarnej giełdy na obroty handlowe wewnątrz państwa. W analogicznej sytuacji we Francji w 1924 Poincaré umiał zwalczyć czarną giełdę, która w stosunku do franka działała nie tylko we Francji, ale także w niektórych wielkich giełdach światowych, umiał doprowadzić do krachu na czarnej giełdzie i ocalić wartość franka. Poincaré nie posługiwał się jednak wyłącznie środkami administracyjnymi, ale — i to przede wszystkim — środkami gospodarczymi. Może należało by zbadać sposoby, którymi postąpiłby Poincaré i spróbować niektóre z nich zastosować na naszym gruncie, a wyobrazić sobie, jaki byłby efekt, gdyby dolar zaczął nagle tracić na wartości na czarnej giełdzie i to częściowo w bardziej przyspieszonym tempie”.

**TROSKA O CZŁOWIEKA**  
„GŁOS LUDU” podkreśla w artykule wstępnym na marginesie rozważań nad naszym budżetem troskę Rządu o człowieka. Pismo stwierdza:

„Wydajemy więcej na „obronę człowieka”, ograniczyliśmy wydatki na obronę państwa. Wydajemy więcej na gospodarstwo narodowe, ściągamy bezsilnie wszystkie inne, w chwili obecnej zbędne wydatki. Realizujemy w praktyce hasło walki o poprawę bytu dla człowieka, pracującego w Polsce

Skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak ciężko? Dlaczego w tej chwili jest tak trudno człowiekowi pracy, dlaczego odczuwa zarobek nie wystarczająco? Nie jest to normalne życie?”

Odpowiedź jest prosta: bo kraj jest zniszczony, bo podnosimy się dopiero z gruzów. Ale w tych trudnych warunkach robimy wszystko, co możemy, aby nie dopuścić do przerzucenia głównego ciężaru wszelkich trudności na człowieka, pracującego w Polsce.

**ECHA WYSTĄPIENIA WALLACE'A**  
W komentarzu redakcyjnym „DZIENNIKA LUDOWEGO” na temat ostentacyjnego wystąpienia Wallace'a w Wielkiej Brytanii czytamy:

„Nie prezentując ani wpływu, ani siły może alicja alarmistyczna Wallace'a ani jego znaczenia politycznego w Ameryce, gdyż — jak mówią — nawet jego przyjaciele polityczni nie uważają go za dobrego polityka, przyznać trzeba, że jego śmiały wystąpienie najlepiej wyraża światła dertwo nie tylko szlachetnemu idealizmowi ich autora, ale i ruchowi lewicowej demokratycznej w Ameryce, który, acz rozbity na grupy i nie rozporządzający materialną siłą polityczną, może mieć wpływ moralny na kształtowanie się stosunków powojennych”.

### Lech, Czech i Rus spotkali się w Poznaniu

POZNAŃ (API). W związku z inicjatywą reaktywowania Związku Lekarzy Słowiańskich, celem zacieśnienia więzów między narodami słowiańskimi, zapropnowano na siedzibę jego — miasto Poznań w następującym składzie, według której właśnie tutaj spotkali się trzech bracia Słowianie: Lech, Czech i Rus.

W środę 16 bm. o godz. 5-jej rano zasnął w Bogu w szpitalu powiatowym w Wejherowie, opatrzoną św. sakramentami, po krótkich cierpieniach, moja najdroższa Matka, przeżywszy niespełna lat 65

s. t. p.

## ANNA ŚREDZKA

z domu Górska

W smutku pogrzebu pozostał: mgr STANISŁAW ŚREDZKI, swn i oraz ojciec i waz, siostra, siostrzenica i bratanikowie

Ekspozycja zwłok w Kielnie w niedzielę, godz. 18-ta. Pogrzeb w poniedziałek, 21 kwietnia o godz. 10-jej.

Kielno — kwiecień 1947 r. Niech odpoczywa w Panu!

Dnia 16 kwietnia 1947 r. zmarł po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzoną św. sakramentami

s. t. p. ZDZISŁAW PODWYSZYŃSKI

przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitala Miejskiego do kościoła parafialnego N. Marii Panny w Gdyni nastąpi w sobotę 19 kwietnia 1947 r. o godz. 9.30 rano, po czym po odprawionym nabożeństwie nastąpi odprawienie zwłok na Cmentarz Witomiński.

Na smutny ten obrzęd zapraszają znajomych i pobożnych chrześcijan: ZONA, RODZICE I RODZINA

2887

# Rozszerzenie produkcji celem trzyletniego planu ZSP

Uzgodniony już został i zatwierdzony trzyletni plan inwestycyjny i produkcyjny Zjednoczenia Stoczni Polskich.

W dziale inwestycji kredyty na r. 1947 wynoszą 234 miliony 220 tys. zł, przy czym cyfra ta jest ostateczna. Na r. 1948 przyznano 423 miliony 180 tys. zł i na rok 1949 — 379 milionów zł. Sumy inwestycyjne na r. 1947 przeznaczone są na zakup maszyn i narzędzi za kwotę 50 milionów złotych, na kapitalny remont urządzeń centralnych, jak dźwigi, sić powietrzna, wodna, elektryczna, centrale ciepłe — 20 milionów, około 40 milionów na wyposażenie straży pożarnej. W ramach kredytów na 1947 przewidziany jest także remont budynków fabrycznych. Budowa mieszkań i inwestycje mieszkaniowe będą rozwiązane kwotą 50 milionów z budżetu Ministerstwa Odbudowy. Zakupy maszyn i narzędzi będą w przeważającej części dokonane w przemyśle krajowym, a większość inwestycji Zjednoczenia Stoczni Polskich wykonana we własnym zakresie. Całość sum inwestycyjnych przeznaczona jest na zlikwidowanie wąskiego gardła w warsztatach, jakim jest właśnie brak wyposażenia. Tym samym uzyska się możliwość rozszerzenia produkcji i powiększenia wydajności pracy.

Kredyty na cele produkcyjne wyrażają się w następujących sumach:

na r. 1947 — 1 miliard, 825 tysięcy zł, na r. 1948 — 1 miliard, 616 milionów zł, na r. 1949 — 1 miliard 899 milionów, 450 tys. zł. (W roku ub. kredyty produkcyjne wyniosły 568 milionów zł).

W produkcji przewiduje się 70 proc. robót okrętowych, w tym budowę nowych jednostek i remonty, 30 proc. robót pozaookrętowych, jak remonty wagonów kole-

owych, cystern, kotłów parowozowych, konstrukcje stalowe, odlewy.

Wzrost produkcji związany jest z rozpoczęciem budowy nowych jednostek (statków do przewozu węgla i rudy dla GAL-u).

(zg)

# Zorza polarna widziana na Wybrzeżu

17 bm. w nocy mieszkańcy Wybrzeża obserwowali na północno-zachodniej stronie nieba jasne smugi świetlne z odcieniem zielonkawym, przechodzące na

Morskiego również zaobserwowano w kierunku West — Nord — West intensywne świecenie się na sklepieniu niebieskim i że była to prawdopodobnie zorza polarna.

Zjawisko zorzy polarnej jest dość rzadkie, najczęściej widoczne jest w krajach północnych, ale były wypadki obserwowania zorzy i w okolicach podzwrotnikowych. Tak np. w roku 1892 widziano zorzę polarną w Algierze. Na naszym Wybrzeżu w ciągu ostatnich 20 lat obserwowano zorzę zaledwie 3 razy. Na tomiasz w roku 46 zjawisko to powtórzało się kilkakrotnie. W dniach 23 kwiecień, 13 maja, 26 maja, 18 i 28 września.

Pozostałe ono w związku z plamami słonecznymi, których największe nasile nie przypada na rok 1946 — 47. Powtórza się to raz na 11 lat jako zjawisko okresowe.

Zorza polarna występuje na wysokości około 400 — 600 km i wywołuje burze magnetyczne. Te ostatnie mają wpływ na magnetometry, zapisujące w handlu dobowe igły kompasowej. (m)



Gmach Państw. Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego w Gdyni

stąpiły w inne barwy. Oczywiście, obserwacjom towarzyszyły najróżnorodniejsze komentarze.

PIHM, do którego zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie tego zjawiska, poinformował nas, że z Obserwatorium

## Odbudowa Szczecina

Korzystne warunki atmosferyczne pozwoliły na rozpoczęcie prac budowlanych i remontowych. Na czoło prac wysuwają się roboty finansowane przez Szczecińską Dyрекcję Odbudowy. Dzięki kredytom, jakie dla Szczecina przyznał w czasie ostatniego pobytu Delegat Rządu dla Spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowski, prace te będą mogły odbywać się w większym, niż dotychczas tempie.

W pierwszym rzędzie odbudowywane są właśnie gmachy szkolne. Przeprowadza się remont gmachu Akademii Handlowej przy ul. Mickiewicza oraz remont zabudowań Wyższej Szkoły Inżynierii przy ul. Generała Sikorskiego.

Wznowiono również prace przy wiadukcie prowadzącym do dzielnicy Pogodno. Za kilka miesięcy mieszkańcy dzielnicy Pogodno będą już mogli korzystać z mostu i linii tramwajowej, która będzie poprzez most przeprowadzona i połączy dzielnicę tę ze śródmieściem. W bezpośredniej okolicy mostu przeprowadzany jest również remont szeregu bloków na domy akademickie dla studentów Akademii Handlowej i Wyższej Szkoły Inżynierii.

Remonty mieszkań dla robotników i pracowników państwowych również trwają. Wiele wysiłku w tym kierunku wkłada również Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Wymienić również należy prace związane z przebudową teatru i zabezpieczeniem starego ratusza szczecińskiego na starym mieście. (n)

## Zjazd dyrektorów i prezesów izb rzemieślniczych

Dnia 4 maja rb. odbędzie się w Poznaniu Ogólnopolski Zjazd Dyrektorów i Prezesów Izb Rzemieślniczych.

Na zjeździe rozpatrzone będą m. in. zagadnienia osadnictwa rzemieślników na Ziemiach Odzyskanych, statutów ramowych cechów oraz okręgowych związków cechów.

**Książka dla młodzieży**  
MARI KANN  
**PILOT GOTOWY?**  
Cena zł 190,—

# Świat pracy protestuje przeciwko cennikowi krawieckiemu

Nasz współpracownik z Sopotu donosi: Członkowie Związku Zaw. Pracowników Sanitorzów Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce, Oddział w Sopocie, zebrani na walnym zgromadzeniu w dniu 15 kwietnia br. w liczbie tysiąca osób, po rozpatrzeniu „Urzędowego cennika na roboty krawieckie i szewskie”, ogłoszonego w Nr. 99 „Dziennika Bałtyckiego” wyrażają protest przeciwko tak wysokim stawkom za uszycie garniturów męskich i damskich kostiumów. Są to ceny pozbawione wszelkiego uzasadnienia, biorąc pod uwagę wynagrodzenie, jakie otrzymuje świat pracy.

Cennikiem tym są zaskoczeni nawet mistrzowie krawieccy. Niektórzy sami pragną przejść do krawiectwa drugiej klasy, nie mając odwagi żądać od klientów tak wysokich opłat. Cennik ten był ustalony bez udziału przedstawiciela Związku Zaw. O-

dzieńców, którzy, jak oświadczył ich delegat, złożyli na ręce OKZZ odpowiedni protest i nie godzą się ze skalą cennika. Nieprawdą jest, że w konferencji tej brał udział przedstawiciel Oddziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego w Sopocie, natomiast w miast prawdą jest, że przedstawicieli takiego tam nie było. Kto zna uposażenie pracowników samorządowych, ten zrozumie, w jak trudną sytuację wprowadza nowy cennik tę warstwę ludzi. Zebrani wyrażają wielkie zdziwienie pod adresem Komisji Cennikowej, która obradowała nad tą sprawą w Gdańskim Urzędzie Wojewódzkim w dn. 10 bm., ubolewając, że nie doceniono trudnych warunków materialnych świata pracy, żądając zmiany cennika i dostosowania go do rzeczywistości. (hr)

Nie tylko sopocki świat pracy protestuje przeciwko uchwalonemu cenniko-

wi. Redakcja otrzymuje szereg listów na ten temat. Oto jeden z tych listów: „Z wielkim oburzeniem przeczytałam artykuł pt. Odbudowy cennik na roboty krawieckie i szewskie i z niedowierzaniem sprawdziłam, czy gazeta nie jest przypadkiem z dnia 1 kwietnia. Niestety, po kilkakrotnym przetarciu oczu z bólem serca i głowy stwierdzam, że nie ma pomyłki, że to jest prawda, data prawdziwa. Czytamy „Ceny na roboty krawieckie i szewskie” w kat. 1.1000.— zł. II kat. 7.500.— zł. III kat. 4.000.— zł. Ludzie! Członkowie Społecznej Komisji Cennikowej! Bójcie się Boga, czy zatraciliście poczucie rzeczywistości i wartości pieniądza? Jak można uchwałać i zatwierdzać takie ceny za robotnicze krawiectwo. Każdy śmiertelnik chce choć raz w tygodniu włożyć na siebie ubranie przyzwoicie uszyte, takie jakie obecnie może tylko nosić członek Społecznej Komisji Cennikowej obywatel I klasy, uszyte przez krawca I klasy, który miesiąc nie może zarobić po zapłaceniu podatków, 60 — 70 tysięcy złotych (skromnie). Powiedzenie nam prosto Komisjo Stawowa, czy można chociaż ubrać się, zarabiając 7 — 8 tysięcy miesięcznie brutto i mając na utrzymaniu rodzinę?”

Wszyscy, jak tu jesteśmy, żalujemy bardzo, że nie mieszkamy w kraju wcale tego ciepła i pierwotnych obyczajów, albo że w Gdyni na 365 dni w roku 350 przypadają dni deszczowych, gdyż w przeciwnym razie wszyscy, jak jeden mąż utworzylibyśmy klub nudystów i ostatnie grosze wydalibyśmy na propagandę tego klubu, aby raz na zawsze wymazać słowo krawiec ze słownika cywilizowanych narodów, a ludzi ubranych żebyśmy mogli oglądać w teatrze i na filmach, ja ko rzecz starą i śmieszna.

Pod tym listem podpisujemy się dwo ma r. Komu my ludzie pracy, którzy ma my jedno ubranie na cały rok, stare ubranie w szafie, a materiały przydatne w rzek, na lepsze czasy i na nowych krawców, którzy wyroba z ludzi pracy i dla ludzi pracy będą pracowali.

Z poważaniem,  
(następują podpisy)

Sadymy, że protesty te mają swoje uzasadnienie i że wszechmiar zasługują na rozpatrzenie przez kompetentne czynniki. (Red.)

Szkody materialne wyrządzone przez pochód lodów na odcinku komunikacji sięgają sumy 1 miliarda złotych. (mk)

Należący do przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor” trawler „Kastor”, który spędził zimę w porcie gdynińskim, wyruszył wczoraj z Gdyni do Ymuiden w Holandii, ślad po uzupełnieniu załogi wyjdzie na połowy na Morzu Północnym. (ht)

Szkody materialne wyrządzone przez pochód lodów na odcinku komunikacji sięgają sumy 1 miliarda złotych. (mk)

Należący do przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor” trawler „Kastor”, który spędził zimę w porcie gdynińskim, wyruszył wczoraj z Gdyni do Ymuiden w Holandii, ślad po uzupełnieniu załogi wyjdzie na połowy na Morzu Północnym. (ht)

## Trawler „Kastor” wyruszył do Holandii

Należący do przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor” trawler „Kastor”, który spędził zimę w porcie gdynińskim, wyruszył wczoraj z Gdyni do Ymuiden w Holandii, ślad po uzupełnieniu załogi wyjdzie na połowy na Morzu Północnym. (ht)

## SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW WŁOKIENNICZYCH na Targach Poznańskich

26 - IV — 4 - V 1947 r.

Centrala Tekstylna organizuje na Międzynarodowych Targach Poznańskich we własnym pawilonie „Belweder” sprzedaż artykułów włókienniczych na rynek wewnętrzny i na eksport. Sprzedaż na rynek wewnętrzny odbywać się będzie po cenach hurtowych na globalną kwotę zł 250 milionów. Asortyment wg wyboru kupującego, Prawo zakupu przysługujące kupcom detalistom branży włókienniczej oraz wytwórcom konfekcyjnym. Kupujący winni przedstawić: 1) odpis karty rejestracyjnej na r. 1947, poświadczony przez właściwe zżerzenie kupieckie; 2) zaświadczenie zżerzenia kupieckiego, że jest jego członkiem i że prowadzi handel detaliczny artykułami włókienniczymi.

Przy zawieraniu transakcji Centrala Tekstylna żądać będzie wpłaty zaliczki na poczet zakupu, zaś reszta należności płatna będzie przy odbiorze towaru. Zlecenia sprzedaży będą realizowane przez specjalnie zorganizowaną na okres Targów Hurtownię Komercyjną w Poznaniu, ul. Kra szewskiego 21/25. 1047-k

## Wystawcy zagraniczni na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

Porównując największe Międzynarodowe imprezy targowe, organizowane po wojnie przez inne państwa europejskie, z tegorocznymi Targami Poznańskimi, można z zadowoleniem stwierdzić, że ekspozycja poznańska zapowiada się pod każdym względem jak najlepiej. Oczywiście, nie są oparte na prawdziwe wiadomości, podawane przez niektóre dzienniki, że 21 państw bierze udział w Targach Poznańskich, w żadnej bowiem imprezie przedwojennej nie zainicjowały Targi Poznańskie tak licznego udziału, chociaż należały do czołowych instytucji targowych w Europie.

Faktem jest natomiast, że w imprezie tegorocznej zapowiedzieli swój udział oficjalnie lub przez firmy przemysłowe i handlowe następujące państwa: Bulgaria, Czechosłowacja, Dania, Francja, Holandia, Jugosławia, Meksyk, Węgry, Włochy, Szwajcaria, Szwecja i ZSRR.

Fakt ten nabiera pełni wyrazu, jeśli zestawimy go z udziałem państw obcych na innych targach powojennych w Europie. I tak w Paryżu, Sztokholmie, Lyonie i Pradze udział zagranicy zamykał się raczej w skromniejszych ramach, a tegoroczne targi w Brukseli będą mogły wykazać się udziałem zaledwie czterech państw obcych.

Mówiąc o udziale zagranicy w zbliżających się Targach Poznańskich, pamiętać musimy jeszcze o ogromnych trudnościach organizacyjnych, jakie nasterzało prawie

całkowite zniszczenie wszystkich hal wystawowych. Dokonana w krótkim czasie odbudowa trzech wielkich pawilonów, będąca wprawdzie niewątpliwym i niemałym sukcesem organizatorów Targów, nie rozwiązuje jeszcze problemu ciasnoty i zmusza kierownictwo do ograniczenia ilości wystawców. W tych warunkach przydzielenie stoisk większej liczbie zagranicznych wystawców byłoby trudne do zrealizowania i musiałoby się odbyć kosztem wystawców polskich.

Kontynuowanie dalszej odbudowy po targach z jednej strony, a duże zainteresowanie Targami Poznańskimi z drugiej pozwala przypuszczać, że następna impreza osadnictwa mogła skupić w swych ramach jeszcze większą liczbę wystawców z zagranicy, osiągając tym samym swój przedwojenny poziom. (g)

## Warunki uzyskania zniżek kolejowych na Targi w Poznaniu

W uzupełnieniu naszej notki z dnia 17 bm o zniżkach kolejowych dla uczestników Międzynarodowych Targów w Poznaniu podajemy, warunki uzyskania tych zniżek:

a) Osoby udające się na Targi, winne wykupić bilet za opłatą normalną.

b) Biletów tych nie należy oddawać przy opuszczeniu terenów stacyjnych w Poznaniu.

c) W zamian przedłożonego biletu Dyrekcja Targów wyda płatne karty uczestnictwa.

d) Całkowicie wypełniona karta uczestnictwa opatrzona podpisem oraz stemplem Dyrekcji Targów upoważnia do nabycia biletu powrotnego do stacji pierwotnego wyjazdu z zastosowaniem 66 proc. zniżki. (js)

## Rad i nowe maszyny wracają do Polski

W radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech w okolicach Bolkenhagen Rewindykacyjna Komisja odnalazła dalszą partię radu, zrabowaną przez Niemców z kliniki ginekologicznej w Poznaniu w ilości ok. 100 miligramów. W najbliższych dniach rad ten powróci do kraju.

W toku poszukiwań, dokonywanych przez Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych na terenie Niemiec, Austrii i Czechosłowacji zabezpieczono w okolicach Linzu i Kinsbergu poważne ilości maszyn i urządzeń, które wywiezione zostały przez Niemców z Ostrowieckich i Starachowickich Zakładów. Zabezpieczono również około 20 wagonów maszyn w miejscowości Usti nad Labą, pochodzących z fabryki Schichta w Warszawie i Trzebinii. W Pradze Czeskiej odnaleziono i zabezpieczono oraz przygotowano do transportu całe urządzenia fabryki „John” w Łodzi oraz pełne archiwum fabryki w Mościcach.

Z zapowiadanych już dawniej transportów, ostatnio nadszedł do kraju drugi ze spół wywiezionych kolei elektrycznych, które kursowała na linii Zwardów — Warszawa — Otwock. Na transport ten składają się cztery zestawy, każdy po 3 wagony. Dla firmy Erickson w Radomiu wróciły zrabowane maszyny służące do fabrykacji telefonów. Maszyny odnaleziono na terenie Czechosłowacji.

Również fabryka metalurgiczna w Radomsku otrzymała ok. 6 wagonów maszyn, które powróciły z Czechosłowacji, z okolic Bogumina. (z)

## ŻEGLUGA — PORTY — RYBOŁÓWSTWO

**AMERYKAŃSKIE KONIE**  
Przy nabrzeżu Norweskim w Gdyni wyładowuje 640 koni z Savannah amerykański parowiec „Calvin Victor”. Przybywa on, jak inne amerykańskie statki, z długiego postoju w Rotterdamie via Kopenhaga.

**PO WĘGIEL**  
17 bm. weszło do Gdyni 5 statków próżnych po węgiel. Są to: radz. „Irkut” z Piławy, fiński „Inger” z Karlskrony, szw. „Tom” z Norkopingu, radz. „Valdar”, szw. „Gaisi” i radz. barka.

**Z CELULOZĄ**  
Szwedzki parowiec „Ask” zawiązał 17 bm. do Gdyni z ładunkiem 533 t. celulozy. Klaruje „Baltica”.

**BĘDZIEMY JEŚĆ ŚLEDZIE**  
Polski trawler „Janina”

wszedł 17 bm. do Gdyni, przywoząc z Great Yarmouth ca 600 beczek śledzi wagi około 100 ton. Klaruje statek firma „Rummel i Burton”. Również partię śledzi oprócz drobniicy przywoził tegoż dnia do Gdyni s-s „Rataj”.

**DROBNICE**  
przywoził s-s „Grippen”, stały bywałec w Gdyni. Przeszedł 17 bm. z Goteborgu z ładunkiem 346,5 t. drobnicy (mangan żelaza, aparaty rentgena, stal, futera, odzież, skóra owcza i in.). Klaruje statek „Agencja Morska”.

**Z ŁADUNKIEM NIEROZGACZNY**  
Duński statek „Phoenix” zawiązał do Gdańska z ładunkiem nierozgaczny. Jest to pierwszy i dotąd jedyny z naszych portach ładunek

„Phoenix” wyładowuje 275 sztuk świni zarodkowych z hodowli duńskich. Klaruje „Navigator”.

**USTAWIENIE BOI WRĄKOWEJ**  
Stopniowo ustawia się na redzie i zatoce zniesione przez lód boje. Ostatnio ustawiono na redzie gdyńskiej zieloną boję wrąkową „w”, ze światłem przerywanym.

**ZE SZWECJI**  
przywoził do Gdyni prom „Starke” 17 bm. 2 pasażerów i 355,6 t. drobnicy, a zabrał w powrotnym kursie z Gdyni 3 pasażerów, 140 warów poczty i 25 wagonów towarów łącznej wagi 305,3 t.

**DO BUENOS AIRES**  
S-s „Narwik” opuścił 17 bm. Gdynię udając się do Buenos Aires i Santos z ładunkiem drobnicy jak por-

celana, kryształy, meble, bloki żelaza i in. ogólnej wagi około 8.500 ton.

**Z POLSKIM WĘGLEM**  
17 bm. wyszły z portu gdyńskiego 4 statki z węglem. Fiński „Kontio” zabrał 2300 t. węgla, radz. „Jukan” 609 t. Polskie statki s-s „Kawitowiec” udał się do Norwegii z ładunkiem około 2.500 t. a m-s „Stalowa Wola” do Immingham z ładunkiem 4000 t.

**NADCHODZĄ PACZKI Z AMERYKI**  
174 s-s „Mormacsana” przywoził do Gdyni ze Stanów Zjednoczonych 6.436 warów paczkowych.

Awizowane jest przybycie m-s „Falstria”, który przywozi do Gdyni wory paczkowe ze St. Zjednoczonych, oraz polskiego s-s „Bałtyk” z ładunkiem 25206 warów paczkowych, również amerykańskich.

# 800-lecie Moskwy

Równocześnie z konferencją ministrów spraw zagranicznych Moskwa obchodzi 800-lecie istnienia. Uroczystość ta rozpoczęła została otwarciem wielkiej wystawy, która ilustruje historię stolicy Związku Radzieckiego.

W porównaniu z Londynem, Paryżem i Rzymem — Moskwa jest młodym miastem. Po raz pierwszy zyskała sławę światową, gdy w roku 1812 została spalona przez wycofujących się mieszkańców dla zniszczenia wszystkich kwater, które mogli zająć żołnierze Napoleona. Z dwóctysięczną setką kamiennych domów pozostały wteży tylko 520, z 66 tys. drewnianych budynków ocalało tylko 1.800. To wielkie, narodowe autofale było początkiem gwałtownego, zwycięskiego powstania ludowego, które przepędziło Napoleona i zadecydowało o końcu jego kariery.

W roku 1939, według danych ogólnego spisu ludności, Moskwa miała 4.137.000 mieszkańców. Twórcą państwa radzieckiego, Lenin, znowu przywrócił dawne znaczenie miastu, które Piotr Wielki podważył, przenosząc stolicę do Petersburga. Jako stolica Związku Radzieckiego Moskwa, poczęła się gwałtownie rozwijać. W r. 1935 rozpoczęła została zakrojona na szeroką skalę modernizacja, która trwa po dziś dzień.

Początki miasta nad rzeką Nieglinką i Moskwa są nieznanie. Najstarsza wiadomość, która zawiera nazwę miasta, datowana jest 4 kwietnia 1147 roku i historycy rosyjscy przyjęli tę datę za dzień założenia miasta. Ale archeolodzy nie zgadzają się z tym. Z okazji rocznicy wydano wspaniale ilustrowaną historię miasta, która obejmuje 6 tomów. Badania te rozpoczęły się dziejami tego terytorium od czasów epoki kamiennej. Historia Moskwy jest dramatyczna i obfituje w krwawe przejścia. Miasto wielokrotnie zmieniło gospodarzy. Litwini i Mongołi, zwłaszcza „Złota Orda” wielokrotnie niszczyły miasto i przepędzały koczowniczymi moskiewskimi. Moskwa przeżyła niezliczoną ilość pożarów, by za każdym razem powstać znowu do życia większą i potężniejszą. W ciągu ostatnich 30 lat wygląd stolicy Związku Radzieckiego zmienił się gwałtownie. Nawet w ciężkich latach wojny nie zostało zmniejszone tempo przebudowy. W tej dziedzinie żadna stolica Europy nie może się porównać z Moskwą. Przy budowie nowej kolekcji podziemi, metro, zużyto więcej marmuru, niż go zużyła carska dynastia Romanowów za 300 lat panowania. Dotychczas budowa metro kosztowała 400 milionów rubli. A jednak i w chwili obecnej 500 fabryk w kraju pracuje dla dalszego budowy metro, wykonując zamówienia kierownictwa budowy kolei podziemnej.

Największym budowlanym projektem Moskwy jest budowa pałacu Sowieckiego, przetrwana na czas wojny. Plan przewiduje budowę gmachu o wysokości 50 pięter, który pomieści 40 tys. ludzi. Największa sala będzie miała 21 tys. miejsc siedzących. Na wieży o wysokości 300 metrów wzniesiona zostanie wielka statua Lenina. Ulica, która będzie prowadziła do Pałacu Sowieckiego, będzie miała 250 m szerokości, co równie jest 3-krotnej szerokości Champs - Elysees w Paryżu i 4-krotnej szerokości ulicy Unter den Linden w Berlinie.

Gigantyczny Pałac Sowiecki ma być pomnikiem, wystawionym przez naród. Sowiecki dla uwiecznienia rewolucyjnego wrotu w Rosji i osiągnięć nowej epoki. (D)

## Kto ponosi winę za pożar magazynów we Wrzeszczu?

### Proces przed Sądem Okręgowym w Gdańsku

W przeddzień wigilii Bożego Narodzenia w magazynie „Społem” przy ul. Klinicznej we Wrzeszczu wybuchł groźny pożar. Spalony artykuły tekstylne i żywnościowe miliona wartości.

Przyczyną pożaru był wybuch gazu, który nastąpił przy spawaniu za pomocą lampy acetylenowej pękniętej rury centralnego ogrzewania.

Dochodzenie ustaliło, że prace przy naprawach instalacji prowadzone były w warunkach, urągających zasadom bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Rurę spawano we wnętrzu magazynu, w bezpośredniej bliskości łatwopalnych materiałów włókienniczych i butli z gazem.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Gdańsku rozpoczęła się rozprawa, która ustaliła, kto i w jakiej mierze ponosi odpowiedzialność za pożar.

Za stołem sędziowskim zasiadają sędziowie Sądu Okręgowego Jan Odrobiński, jako przewodniczący, Stanisław Kowalski i Czesław Zieliński.

Oskarżenie popiera prokurator Edmund Malinowski.

Akt oskarżenia wymienia 7 oskarżonych są to 4 pracownicy „Społem”: magazynier Henryk Rakowski, referent działu włókienniczego Bolesław Miotek, administrator placu przy magazynach Michał Sitorczyk i kierownik techniczny ref. budowlanego „Społem” Stefan Lassaud oraz 3 pracownicy firmy instalacyjno - technicznej „Wita”. Wiesław Lukomski, Leon Landowski i Jerzy Harnack. Sprawa spawacza Czeczaja, który

zbiegł zaraz po wypadku została z procesu wyłączona. Na ławie oskarżonych zasiadło jednak tylko 4 pracowników „Społem”, gdyż postępowanie przeciwko pracownikom f-my „Wita” zostało umorzono z mocy amnestii.

Akt oskarżenia zarzuca Rakowskiemu, Miotkowi, Sitorczykowi i Lassaudowi, że nie dopełniając ciążącego na nich obowiązku kontroli i dozoru nad magazynami, dopuścili do przeprowadzenia remontu centralnego ogrzewania bez należytego zabezpieczenia przeciwpożarowego, wskutek czego spłonął magazyn nr 4 wraz z częścią towarów.

Henryk Rakowski nie dopełnił przeprowadzenia roboty w podległym mu magazynie, oraz zaniedbał zabezpieczenia łatwopalnych towarów. Podkreślić należy, że dwa tygodnie przed pożarem również przy przeprowadzaniu robót, przez f-mę „Wita” zapaliła się tektura w magazynach „Społem”. Bolesław Miotek, wiedząc o remoncie nie zwrócił uwagi magazynierowi na konieczność zachowanie środków ostrożności i sam nie skontrolował warunków pracy. Michał Sitorczyk, będąc administratorem placów nie zaopatrzył magazynów w należyty sprzęt przeciwpożarowy oraz dopływ wody do hydrantów, mimo odpowiedniej instrukcji Komisji Wojewódzkiego Wydz. Apropowizacji, wydanej w wyniku kontroli jeszcze we wrześniu ub. roku.

W czasie pożaru straż ogniowa w ciągu godziny odgrzewała zamrożone hydranty, do których — jak się później okazało —

# Europa bez ryżu

I. E. F. C. (International Emergency Food Council), utrzymując ścisłą kontrolę nad podziałem żywności na całym świecie, dopilnował tego, że kraje, w których ryż nie jest artykułem podstawowym a często stanowi przedmiot luksusu, nie otrzymały go. Wywołane to zostało faktem, że południowo - wschodnia Azja, ojczyzna największego producentu ryżu, zmuszona jest obecnie do importu tego artykułu, stanowiąc-

go najczęściej jedyny pokarm wielomilionowej ludności krajów, tu położonych.

W tym roku sytuacja znacznie się pogorszyła, gdyż następstwa długoletniej wojny, zamieszki polityczne i złe warunki atmosferyczne wpłynęły na niezwykle niski wynik zbiorów. Gdyby I. E. F. C. nie był tym czynnikiem równoważącym a raczej regulującym produkcję i konserwację, ryż poszedłby z krajów mających go w nadmiarze do państw najlepiej płacących. Spowodowało by to niesłychaną w dziejach klasę głodową w tych krajach, gdzie obecnie — mimo pomocy I. E. F. C. — sytuacja żywnościowa jest fatalna.

Europa będzie zmuszona obejść się bez azjatyckiego ryżu. Wprawdzie zbiory państw eksportujących stale ryż wynoszą 6,9 miliarda buszli w porównaniu z przeciętną roczną produkcją w latach 1935—39 7,4 miliarda buszli, możliwości eksportowe jednak takich krajów np. jak Birmy, Syjamu i Indochin wynoszą łącznie tylko 1,75 miliona, podczas gdy przed wojną rocznie wywoziły przeciętnie 6 milionów ton. I. E. F. C. objął rozdziałem zapasów ryżu tylko Indie, Chiny, Indie holenderskie, Ceylon, Filipiny, Hongkong, brytyjskie kolonie i mandaty, a także Koreę.

Te ograniczenia przewidziane są tylko na I połowę 1947 roku. Na drugą połowę tego roku I. E. F. C. przewiduje poprawę sytuacji. Czy się też rozszerzy znacznie koło konsumuentów? Wyjaśni to przyszłość. Poważny niepokój głównych producentów budzą Indochiny, miejsce trwałych wciąż krwawych walk, toczących się na najbogatych i najgęściej zaludnionych obszarach,

nie było w ogóle dopływu wody.

Stefan Lassaud, jako kierownik techniczny ref. budowlanego „Społem”, mając zlecony nadzór nad robotami, nie dopełnił obowiązku kontroli ich wykonania. Oskarżeni do winy się nie przyznali twierdząc, że odpowiedzialność za pożar spada wyłącznie na pracowników f-my „Wita”.

Proces potrwa zapewne kilka dni. Dzisiaj w drugim dniu rozprawy rozpoczęcie się przesłuchiwanie świadków i biegłych.

## List otwarty Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Główny Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, doceniając wielkie znaczenie umasowienia szeregow Tow. wysłała obecnie do wszystkich przedsiębiorstw list otwarty.

Wskazując na tragiczne skutki błędów przeszłości, list otwarty wskazuje na wrogą i niegodną z interesami Narodu Polskiego politykę antyradziecką sanacyjnych rządów, która doprowadziła do odizolowania Polski od realnego sojuszu z ZSRR.

W dalszym ciągu list podkreśla znaczenie Ziemi Odzyskanych dla odbudowy i rozwoju państwa polskiego i przedstawia knowaniami międzynarodowych i niemieckich reakcjonistów zdecydowane stanowisko naszego wschodniego sąsiada i sojusznika — Związku Radzieckiego.

„Przymierzcie ze Związkiem Radzieckim jest dzisiaj podwaliną polskiej racji stanu” — głosi list otwarty. Zarząd Główny zwraca się do mas pracujących w Polsce, nawołując do masowego wstępowania w szeregi Tow., wykazując swe cele i dorobek dotychczasowej pracy, której hasłem naczelnym jest: zlikwidowanie 25 lat niewiedzy i zakłamania o narodach ZSRR.”

Zarząd Główny przeświadczony jest, że Rady Zakładowe, rozumiejąc doniosłość podjętej akcji, dołożą wszelkich starań, aby Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej objęło jak najszersze masy ludności polskiej. (PAP).

## Rewia Mody w Gdyni na powodzi

Niesienie pomocy ofiarom powodzi stało się hasłem naczelnym całego kraju. Jak społeczeństwo polskie ustosunkowało się do tego zagadnienia, świadczy obfite datki składane na ten cel w redakcji „Dziennika Bałtyckiego”, sięgające już dziś 2 milionów zł.

Krajowi naszemu nie została zaoszczędzona na przestrzeni ostatnich lat żadna klęska Wielka jednak siła żywotna naszego narodu wykazała, że Polacy umieją sobie pomagać w niedoli.

Urządzana staraniem Koła Kobiet PCK w Gdyni w dniu 20 bm. o godz. 11 w sali Teatru „Wybrzeże” Wielka Rewia Mody pod hasłem „Moda dla wszystkich”, z której dochód przeznaczony jest na powodziarstwo powinna zgromadzić tłumnie tych wszystkich, dla których niedola milionów ludzi nie jest obojętna.

Staranny dobór modeli wiosennych, pochodzących z najlepszych pracowni Wybrzeża, model — które przeznaczona są nie dla wybranych, lecz dla ogromnej masy kobiet pracujących w trosce o ich stary ranny wygląd w codziennej pracy zawodowej i w każdej okazji podczas przepelnionego zajęciami dnia oraz bogata część artystyczna, w której ujrzymy uroczą Madamę Sans Gene — Danutę Wilłowicz, pełną wdzięku Kocicę ze sztuki Grzymala-Siedleckiego „Ludzie są ludźmi” E. Krasiejko, pełnego niepośledniego humoru i werwy męża Maryńczy z tej samej sztuki — W. Kwaskowskiego, usłyszymy Aleksandra Wasieła, znanego każdemu słuchaczowi z muzycznych audycji Polskiego Radia M. Kotarską i E. Makowiecką — przy fortepianie — sprawiają, że pojęcie na rewii będzie nie tylko spełnieniem obywatelskiego obowiązku, lecz przede wszystkim wielką przyjemnością.

Konferensjerkę prowadzi St. Flezarowa.

Bilety od 25 do 125 zł do nabycia w firmie „Christine” ul. Świętojańska 27.

Mamy nadzieję, że wypełniona po brzegi sala Teatru „Wybrzeże” będzie najlepszym dowodem pozytywnego ustosunkowania się społeczeństwa gdynińskiego do zagadnienia konieczności przyjęcia z pomocą ofiarom powodzi. (I)

# Znów odkrycie masowego grobu pomordowanych Polaków

## w Szymankowie

Władze kolejowe odkryły zbiorową mogiłę pomordowanych kolejarzy oraz celników-Polaków, którzy zginęli z rąk oprawców hitlerowskich w dniu 1 września 1939 r na stacji Szymankowo, leżącej na trasie kolejowej Tczew — Malbork. Dotychczas ustalono, iż w zbiorowej mogiłe spoczywają kolejarze: Ciemlecki Marian, Czarwiński Leon, Gotlibowski Maksymilian, Grubba Roman, Krański Paweł, Lukowski Alojzy, Odroy Artur, Olszewski Mieczysław, Plath Paweł, Runowski Alfons, Szczeciński Paweł Alfons, Wilgorski Gerard, Żelowski Jan Izidor. Wszyscy ci kolejarze stanowili obsadę stacji Szymankowo.

W dalszym ciągu zostali zidentyfikowani pomordowani członkowie rodzin kolejarzy: Lessnau Elżbieta, Szczepińska Helena oraz restaurator dworcowy Strzempkowski Aureli Antoni.

W mogiłe leżą również polscy inspektorzy celnicy: Kamiński, Michałek, Szarek, Wasielewski oraz 6 dalszych celników o nieustalonych jeszcze nazwiskach.

W związku z przewidzianą na dzień 24 bm. ekshumacją zwłok Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku wzywa członków rodzin pomordowanych oraz osoby mogące udzielić informacji w tej sprawie, by zgłosiły się w godzinach przedpołudniowych, najpóźniej do dnia 22 bm., godz. 12 w Polskim Czerwonym Krzyżu, Biuro Informacji i Poszukiwań, Wrzeszcz, Jaś-

kowa Dolina 15, tel. 41-869. PCK udzieli również wyczerpujących informacji o dacie wyjazdu do Szymankowa celem rozpoznania zwłok.

Dla przejazdu z Gdańska do Szymankowa osób zainteresowanych DOKP Gdańsk stawi do dyspozycji samochody. (Js)

## Nie od razu Gdańsk zbudowano

Kiedy w ub. roku z kredytów Delegatury Rządu rozpoczęto realizację pierwszego planu odbudowy pod nazwą „Gdańsk 46”, była mowa o niespotykanym dotąd tempie robót. Obiecywano, że do końca r. 1946 będzie gotowy, w surowym wprowadzie stanie, wspaniały drapacz chmur. Rok 1946 minął. Tytuł planu „Gdańsk 46” zmieniono na „Gdańsk 46 — 47”. I drapacz chmur pozostał w sferze niezrealizowanych projektów.

Po okresie zimowym, w czasie którego robót nie prowadzono, prace przy dzielnicy „Gdańsk 46 — 47” zostały wznowione. Fundamenty wielkich bloków B i D są gotowe. Obecnie przeprowadza się szalowanie i betonowanie słupów piwnicznych i przygotowanie się stropy. Projektowana nowa dzielnica obejmująca wielki trójkąt przy dworcu głównym, posiada w swoich granicach, oprócz wykończonego już Ratusza dwa budynki zabytkowe: klasztor św. Józefa i kościół św. Elżbiety. W ramach projektu odbudowy całej dzielnicy znajduje się również restauracja tych budynków. W tej chwili roboty zabezpieczające kościół są na ukończeniu. Zabezpiecza się dach i mury klasztoru.

Dzielnica „Gdańsk 46 — 47” będzie wykonana zgodnie z projektem. (t)

## Na odcinku odbudowy - cisza

W niemalym kłopotcie jest Gdańska Dyrekcja Odbudowy. Sezon budowlany już się zaczął, a tymczasem G. D. O. nie jest w stanie rozpocząć nowych robót. Przyczyną tego zastój jest, oczywiście, brak kredytów. Dopiero w końcu marca nadeszły pierwsze kredyty, lecz zaledwie 7.645 tys. zł. G. D. O. ma to kwotowo jako zaliczkę na pierwszy kwartał celem uregulowania należności za roboty, rozpoczęte w ubiegłym roku. Przed nadejściem nowych poważniejszych kredytów mowy nie ma o rozpoczęciu jakichkolwiek robót na wielką skalę. (t)

## Międzynarodowy turniej szachowy

16 kwietnia w Warszawie rozpoczął się pierwszy Międzynarodowy Turniej Szachowy.

W obecności ambasadorów państw biorących udział w turnieju prezes Polskiego Związku Szachowego Miller powitał przybyłych szachistów ze wszystkich prawie państw słowiańskich.

Udział w turnieju biorą: arcymistrzowie Smysłów i Bolesławski (ZSRR), mistrzowie Pachman i Szaitz (Czechosłowacja), Grigoric (Jugosławia), Polskę reprezentują mistrz Polski — Śliwa, wicemistrz — Ga Jakiński, Plater, Grynfeld i Pytlakowski.

Już w pierwszej rundzie spotkanie z przedstawicielami extra klasy szachowej wypadło dla polskich szachistów niepomysłnie. Mistrz Śliwa przegrał z Jugosłowianinami mistrzem Grigoricem. Łódzianin Grynfeld musiał skapitulować wobec arcymistrza Smysłowa. Doskonale bronili się warszawianin Plater, który w trudnej pozycji zremisował z mistrzem Czech, Pachmanem.

Reszta partii została odłożona w równych pozycjach. (H. M.)

JUŻ UKAZAŁ SIĘ NOWY NUMER TYGODNIKA DLA MŁODZIEŻY



MŁODA RZECZPOSPOLITA CENA EGZ. 8 ZŁ

W przeciągu czterech lat wojny wydane zostało z funduszy publicznych Stanów Zjednoczonych około 10.000.000.000 dolarów na cele badań naukowych i rozwoju nauki...

Interesujące, obszerne streszczenie artykułu p. t.

„ORGANIZACJA NAUKI AMERYKAŃSKIEJ W CZASIE WOJNY I DLA WOJNY” Z MIES. AMER. „FOR ONE” znajdziesz w 2 numerze miesięcznika

# »PROBLEMY«

# „SMIAŁO I SZCZERZE!”

## Tylko i wyłącznie „Wrzeszcz”

W nr-ze 103 „Dz. Bałt.” p. W. S. w notatce p. t. „Dlaczego Wrzeszcz nazywa się Wrzeszcz?” stawia pod wielkim znakiem zapytania używaną przez nas nazwę najwazniejszego przedmieścia Gdańska.

Istotnie fonetycznie „Wrzeszcz” przedstawia b. dużo do życzenia, jednak nie ze względu na ilość spółgłosek.

Prawdziwą trudność sprawia obco krajowcom wymowa naszych głosek (lub dwugłosek): sz, cz i rz, w które właśnie „Wrzeszcz” obfituje.

Spójrzmy na „Wrzeszcz” od strony historycznej. Wrzeszcz, jako wioska, istniał już w 13 wieku i w ówczesnych dokumentach wymieniany był jako Vrest i Vriest. Biorąc pod uwagę trudność oddania alfabetem łacińskim mian słowiańskich, nazwa ta jest b. bliska naszego „Wrzeszcza”.

Do roku 1348 Wrzeszcz stanowił własność kościoła św. Katarzyny. Potem przeszedł w ręce Zakonu. Dopiero Niemcy, którzy w Gdańsku osiedlili się za czasów krzyżackich, przerobili pierwotne Vrest poprzez Vore, Langevora na Langenfort (spotkane już w przywileju krzyżackim z roku 1404), skąd do Langfurhu pozostał już tylko jeden krok. A więc jednak Wrzeszcz jest nazwą o znaczeniu historycznym!

Ciekawą wzmiankę znalazłem w słowniku Lorentz'a „Polskie i Kaszubskie nazwy miejscowe”. Zdaniem autora „Wrzeszcz” jest błędnym nowotworem od prawidłowego „Wrzeszc”. Być może, iż prastare formy Vrest i Vriest należy właśnie wymawiać jako Wrzeszc.

Czy jednak ewentualna zmiana Wrzeszcza na Wrzeszc osiągnęłaby zamierzony cel? Spółgłoski s i r stanowią dla obco krajowców jeszcze cięższy orzech do zgryzienia, niż sz i cz.

Wniosek z rozważań tych wypływa taki: albo „Wrzeszcz”, do którego bądź co bądź zdążyliśmy się już przyzwyczaić, albo w ogóle jakieś nowe „Gizycko” czy „Mirągowo”.

Z jakiej racji jednak mamy zmieniać nasze stare nazwy na życzenie obco krajowców? Chciałbym zobaczyć Polaka, który, nie znając angielskiego, potrafiłby prawidłowo wymówić nazwę portu Southampton. Anglicy bynajmniej z tego powodu nie martwią się. Dlaczego my mamy zmieniać „stara, jak świat” nazwę dużego miasta?

O obroty portów z tego powodu nie potrzebujemy się obawiać. Co się tyczy wygody w czasie Targów — będą one (Targi) rozmieszczone w Gdańsku, Sopocie i Gdyni, więc zbyt często kłopotów z „Wrzeszczem” nasi goście mieć nie będą.

Wrzeszcz — co na zmianę nazwy Wrzeszcza powiedziałoby szerokie rzesze mieszkańców Wybrzeża? Jak dotąd nie możemy oświadczyć z „Sopotem”, tkwiąc przeważnie przy „Sopotach”.

W najgorszym wypadku — odnośnie Wrzeszcza — istniałby dwójniś równoległy, co powodowałoby taki sam chaos, jaki w tej dziedzinie panuje na Dolnym Śląsku.

A więc: Wrzeszcz i TYLKO Wrzeszcz! J. St.

## Uwaga taternicy!

W rejonie Gdańska w najbliższej przyszłości powstaną tereny do wspinaczki wysokogórskiej. Chodzi tutaj o śmietniko między barakami Narwik, a osada Letniewo.

Przypuszczam, że wybór tego miejsca na śmietniko przez poprzednie władze miejskie, był podyktowany chęcią zmniejszenia nieuczynliwych podmokłych, zarosniętych trzciną wodną, a znajdujących się na całej wymienionej przestrzeni. Przez podniesienie poziomu powierzchni osiąga się dwa cele. Pierwszy to zmniejszenie obszaru malarzyczego, wyłęgarni komarów, drugi uzyskanie po pewnym czasie terenów nawet pod uprawę roli, co przy charakterze Letniewa jako osady domków jednorodzinnych ma duże znaczenie. Dotychczas zasypano stosunkowo niewielką przestrzeń od strony baraków Narwik. Bujne pokrzywy, leśboda i jaskółcze ziele, rosnące na tym terenie w zeszłym roku, świadczyły o żywności ziemi. Obecnie codziennie przyjeżdża tutaj cały szereg samochodów, które na wysoko już podniesionym obszarze usypują coraz wyższe kopce rumowiska, zamieniając go w skalistą pustynię, gdy tymczasem przez przesunięcie terenu wysypiska można by zmniejszyć tereny wyżej wymienionych nieuczynliwych. O ile więc akcja ta, z przyczyn na zwyczajnego przechodnia nieznanych nie jest celowa, w niedługim czasie urosnie „ropiec na chwałę, czy nieślawę czynników, których obowiązkiem jest dopilnowanie tych draw, tym bardziej, że w tym wypadku znaczne wyniki gospodarcze.

Zubr Jan, Letniewo

## Wytanie pod adresem MZK

Za przejazd trolejbusem z Placu Kałuskiego do Zarządu Miejskiego wojkoplacą 5 zł (pięć), natomiast autobus pora za tę samą trasę 20 zł (dwadzieścia), zwiadczenie osoby cywilnie placą podwójnie. Wym uzasadniają MZKGG tą anomalię? Por. mar. Eugeniusz Maybaum

## wadze Dyrekcji Poczty i Telegrafów

Z wielką radością został powitany przez oczekujących dzielnicy północnej Gdańska.

Wrzeszcza urząd pocztowy przy ul. Mickiewicza 5.

Z przyjemnością wypada zaznaczyć, że urząd pocztowy przy ul. Mickiewicza 5 spełnia dobrze swoje zadanie.

Jest on czynny od 8 do 12 i od 15 do 18 w dni powszednie, w niedziele i święta od 9 do 11 rano.

Byłoby bardzo pożądane, aby wymieniony urząd był czynny bez przerwy cały dzień od 8 do 18. Zmiana ta byłaby zadowoleniem przyjęta przez mieszkańców tej dzielnicy.

K. Sienkowska

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

„Góral” z Oliwy. Nie.

Traugutt R., „Ostrożny F.”. Należy zgłosić się w RKU. Odpowiedzialność nie grozi. 25 kwietnia upływa ostateczny termin.

Uczeń szkoły powszechnej. Sprawę biletów ulgowych do kina dla młodzieży szkolnej poruszaliśmy już kilkakrotnie.

G. W. Stosunek społeczeństwa i władz do Polaków - Gdańszczan jest ogólnie biorąc najzupełniej pozytywny. Nie należy przeto zrażać się wysokimi pojedynczych osób.

LISTY DO DZIAŁU „SMIAŁO I SZCZERZE” NALEŻY KIEROWAĆ POD ADRESEM REDAKCJI „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”, GDYNIA, UL. MŚCIWOJA 9.

**W RAMACH „TYGODNIA ZIEM ZACHODNICH”**

POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI OBWÓD GDYNIA

urządza w dniu 20 kwietnia 1947 r. o godz. 11-ej w sali kina „Warszawa”

**Rewelacyjny Poranek Artystyczny**

150 WYKONAWCÓW

MUZYKI OPERETKOWEJ, JAZZOWEJ, ŚPIEWU I TAŃCA

Udział biorą: Anna Borey (śpiew), siostry Komorowskie (taniec), Zygmun Guller (skrzypce), Orkiestra Symfoniczna m. Gdyni pod dyr. Bolesława Lewandowskiego, Orkiestra Jazzowa A. Bielskiej, Orkiestra Jazzowa pod dyr. J. Bellejewskiego, Chór Z. W. M. pod dyr. E. Ropaka, Zespół Baletowy Z. W. M. pod kier. siostr Komorowskich.

Bilety wstępu w cenie zł 60.—, 80.— i 100.— do nabycia w przedsprzedaży w księgarni „Czytelnik” naprzeciwko kina „Warszawy” w Gdyni, a w dniu koncertu w kasie kina od godziny 10-tej.

W sobotę, dnia 19. IV 1947 r. o godz. 20-ej odbędzie się **ZABAWA LUDOWA** w Kasynie Oficerskim, Skwer Kościuszki Nr 15

W niedzielę, dnia 20. IV. 1947 r. o godz. 17-ej odbędzie się **DANCING TOWARZYSKI** w Kasynie Oficerskim, Skwer Kościuszki Nr 15

Tańc bufet w własnym zarządzie! Doborowa orkiestra! Czysty dochód przeznaczony na Fundusz Społeczny Ziemi Zachodnich!

## Reaktywowanie na Wybrzeżu miejsc pamiątkowych po Żeromskim

W czwartek odbyło się w Zarządzie Miejskim w Gdyni zebranie, na którym ukonstytuował się Komitet Obywatelski, mający zająć się reaktywowaniem miejsc pamiątkowych po Stefanie Żeromskim na Wybrzeżu. Zrekonstruowany ma być w latarni morskiej na Rozewiu pokój, w którym wielki pisarz mieszkał, tworząc „Wiatr od Morza”; wmurowana tablica pamiątkowa w jedną ze

ścian latarni rozewskiej na miejsce znieszonej przez okupanta, a także położona druga tablica w Gdyni u zbiegu ulic 10 Lutego i Świętojańskiej, tam gdzie stał, nie istniejący dziś, bór zburzony przez Niemców czerwony domek, pamiątką z dłuższego już, bo niemal 3-miesięcznego zamieszkiwania w nim Żeromskiego, w czasie, gdy tworzył „Międzymorze” i zaczął pisać „Wiatr od Morza”.

Tablicę rozewską trzeba odtworzyć od nowa, to samo trzeba zrobić z pokojem, ale tablica gdynska — pierwszy nota bene pomnik w Gdyni, ufundowany przez dziennikarzy gdynskich — częściowo się zachowała, bo choć Niemcy przeznaczyli ją na przetopienie, znaleźli się patriotci, którzy jej najcenniejszą część — popiersie Żeromskiego, potrafili ukryć i przechować przez lata okupacji.

W grudniu 1945 r. w czasie I-go powojennego zjazdu Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., który specjalnie w Warszawie in corpore przybył do Gdyni, odbyło się uroczyste odsłonięcie tej części tablicy.

W skład komitetu weszli przedstawiciele Miejskie, Rady Narodowej, władz Kultury i Sztuki, Zw. Zaw. Literatów, Zw. Zaw. Dziennikarzy, Ligi Morskiej i in. Przewodniczącym komitetu został red. W. Męziński, zastępcami Janusz Stępowski i insp. Niedzwiedzki, skarbnikiem ławnik Skwarek. (mw)

## Młodzież kwestnie na powędzian

Pod protektorem wojewody gdańskiego inż. St. Zalka — w dniu 16 kwietnia ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Młodzieży dla pomocy dotkniętym powodzią.

W skład komitetu, pozostającego pod przewodnictwem PCK, wchodzi przede wszystkim organizacja młodzieży: Z. W. M. i A. Z. W. M., OM TUR, WICI, ZMD, ZHP, Kola Młodzieży PCK i Bratniej Pomocy Stud. Politech. Gdańskiej. Komitet współpracuje z W. K. O. S. i Liga Kobiet.

W dniach od 20 do 27 kwietnia rb. na terenie całego wojew. gdańskiego ekipy młodzieży spośród organizacji, wchozących w skład Komitetu Wojewódzkiego i komitetów terenowych, przeprowadza zbiórki na rzecz ludności, dotkniętej klęską powodzi. Komitet apeluje do społeczeństwa o ofiarność i prosi o wcześniejsze przygotowanie przeznaczonych na zbiórkę przedmiotów. Może to być odzież, naczynia itp., lub produkty żywnościowe, nie ulegające szybkiemu zepsuciu, wrzeszc — datki pieniężne. Młodzież przeprowadzać będzie zbiórki tylko po mieszkaniach i sklepach.

W grudniu 1945 r. w czasie I-go powojennego zjazdu Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., który specjalnie w Warszawie in corpore przybył do Gdyni, odbyło się uroczyste odsłonięcie tej części tablicy.

## Kurs dla pocztowców

Dyrekcja Poczty i Telegr. Okr. Gdańskiego zorganizowała podstawowy kurs pocztowo - komunikacyjny dla pracowników ze średnim wykształceniem. Kurs będzie trwał trzy miesiące. Na kurs uczęszcza 60 pocztowców z całego okręgu. (ż)

W skład komitetu weszli przedstawiciele Miejskie, Rady Narodowej, władz Kultury i Sztuki, Zw. Zaw. Literatów, Zw. Zaw. Dziennikarzy, Ligi Morskiej i in. Przewodniczącym komitetu został red. W. Męziński, zastępcami Janusz Stępowski i insp. Niedzwiedzki, skarbnikiem ławnik Skwarek. (mw)

## Śmiertelny wypadek przy pracy

Podczas prac rozbiórkowych przy ulicy Jana z Kolna w Gdańsku zawałił się sufit, który przyniósł 30-let. Tomasza Juliana, zamieszkałego w Letniewie. Pa wydobyciu spod gruzów stwierdzono, że Tomasz nie żyje. (ż)

## Koncert „Dobrej Muzyki”

z udziałem Ireny Jęsiakówny zapowiadziany na niedzielę dnia 20 bm. z przyczyn od Dyrekcji Miejskiej Szkoły Muzycznej niezależnych, nie odbędzie się.

## Śmiertelnik zamiast boiska

Z 16 na 17 bm. na przechodzącym szosą między Oliwą i Wrzeszczem Wacława Wargo (Sopot, Wybickiego 46) napadli osobnicy w mundurach wojskowych i silnie go poturbowawszy zrabowali ponad tysiąc zł. Ofiarę napadu miejskie Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala Akademii Lekarskiej w stanie ciężkim. (ż)

## Otwarcie wzorowego przedszkola we Wrzeszczu

Zarząd Miejski w Gdańsku prowadzi 24 przedszkola miejskie, oraz opiekuje się 34 przedszkolami, prowadzonymi przez inne instytucje na terenie Gdańska. Ponieważ liczba przedszkoli w stosunku do potrzeb jest wciąż jeszcze za mała, przy tym nie wszystkie stoją na odpowiednio wysokim poziomie, Zarząd Miejski otwiera wkrótce czwarte z kolei Miejskie Przedszkole we Wrzeszczu, przy ul. Morskiej. Odpowiednio dobrany personel, ładne położenie budynku (w dużym ogrodzie) pozwalają żywić nadzieję, że przedszkole spełni swe zadanie opiekuńczo - wychowawcze. Zapisy przyjmowane będą od 1 maja br. (ż)

# Zbliżamy się do 2.000.000

W ciągu ub. dwóch dni wpłacili w redakcji na podwzian:

— Pracownicy Gospodarczego Archiwum Morskiego Instytutu Bałtyck. w Gdyni — zł 993;

— Pracown. Spółdz. Maryn. Woj. „Orzeł” w Gdyni — zł 850;

— Zw. Zaw. Robotn. i Pracown. Przemysłu Gastronomiczno-Hotelow. w Gdańsku (jednodniowy zarobek członków związku) — zł 46.500;

— Ob. Czesław Kudła, sekretarz Woj. Zw. Cechów Rzeźn. Wędlin. we Wrzeszczu imieniem kolegi C. B. — zł 20.000;

— Gdyniński oddział Banku Gospod. Spółdzielczego — zł 1.520;

— Pracownicy Kapitanatu Portu w Gdańsku (3 proc. miesięcznego uposażenia) — zł 17.083.

## Nie wszystkie odważniki kilogramowe ważą kilogram

Niedokładnie zważony towar, nieściśle wymierzony materiał podważa zaufanie ku pufającemu do sprzedawcy. Przyrządy pomiarowe jubilerów czy aptekarzy muszą być specjalnie precyzyjne. Jednakże, nawet przy największej pielęgnacji wagi, odważniki z biegiem czasu niszcza się, wykazując poważnie często niedokładność.

Od kilku dni urządzenie we Wrzeszczu Obwodowy Urząd Miar nr. 1, powołany przez Obwodowy Urząd Miar w Gdańsku. Wspólnie z Urzędem Miar nr. 6 przeprowadza na legalizację narzędzi mierniczych w Ormi, Nowym Porcie, Oliwie, Sepocie, Wrzeszczu, w powiecie tczewskim i kwidzińskim. W innych miejscowościach kontrola przeprowadzona będzie w roku przyszłym.

Wszyscy właściciele przedsiębiorstw, którzy posługują się przyrządami pomiarowymi mają obowiązek raz na dwa lata zlegalizować je w Urzędzie Miar.

W jaki sposób odbywa się legalizacja? Oto na stoliku urzędnika ktoś stawia wagę szalkową. Na obu szalach kładzie się dwa wzorcowe kilogramy. Szalki znieruchomiły na równym poziomie. Leciusienka blaszka, położona na jednym z odważników do reszty równoważy szalki.

— Waga jest dobra — pada decyzja. Błąd, niedokładność obraca się w granicach dopuszczalnych. Specjalnym stemplem odciska się datę i znak urzędu. Waga jest zlegalizowana.

A teraz odważniki. Okazuje się, że nie wszystkie ważą tyle, ile wskazuje wybita na nich cyfra. Wskutek długiego używania starły się kanty, zardzewiała powierzchnia i niektóre odważniki wykazują duży niedobór. Takie niedozwolone kilo — czy kilogramy my otwiera się (każdy odważnik zapieczony jest metalowym sztyftem) i uzupełnia śrutem. Inny stemplem z datą stwierdza dokładność odważnika.

Oprócz legalizacji, która przeprowadza na jest w biurze, Objazdowe Urzędy Miar przeprowadzają lotną kontrolę w terenie. W wypadku stwierdzenia niedokładności właściciel przyrządu pomiarowego ukarany być może grzywną do wysokości 3.000 zł, ewentualnie zaskarżony do sądu.

Aby uniknąć nieprzyjemnych konsekwencji wszyscy zainteresowani winni w odpowiednim terminie zgłosić posiadane przyrządy pomiarowe do zlegalizowania.

## Trening szybowcowy

W bież. tygodniu członkowie akademickiego Klubu Lotniczego zorganizowali w szkole szybowcowej w Strzebielinie trzydniowy trening pilotażu. Pomyślne warunki termiczne sprzyjały kontynuowaniu lotów treningowych, w których wzięło udział 15 uczestników pod kierownictwem instruktorki Ireny Kempówny. Sezon szkolenia i lata na szybowcach został więc rozpoczęty, (żk)

## „Wesoły barak” PUR w Gdańsku

W najbliższym czasie zlikwidowane mają być baraki PUR we Wrzeszczu. Wobec stalego napływu delegacji z głębi kraju, wyszukujących tereny dla przesiedleńców, całkowita likwidacja etapu nie jest pożądana. Tym niemniej należałoby istotnie ograniczyć teren etapu do jednego baraku mieszkalnego i jednego baraku na cele biurowe, ambulatoryjne itp.

Przed wszystkim zaś należy przeprowadzić selekcję mieszkańców punktu etapowego. Obok bowiem repatriantów, którym mimo usilnych starań od pół roku nie przydzielono mieszkań, w barakach PUR gromadzi się element całkiem niesklasyfikowany.

Barak piąty, w nocy zwłaszcza, przedstawia obraz najgorszej jaskini. Na brudnej, gołej podłodze leżą mężczyźni, kobiety. Płynię wódka, odbywa się hazard karciany, padają soczyste epitetki. Przez całą niemal noc jest ruch, gdyż ten i ów wchodzi na „robotę” lub też wraca z „półowu”.

Wielokrotnie oblawy milicji nie dają rezultatu, ponieważ milicja nie ma uprawnień do zatrzymania lokatorów baraku, jeśli nie przylapala ich na przestępstwie.

Większość mieszkańców „wesołego” baraku nie pracuje nigdzie. Tłumacza się tym, że nie mogą otrzymać zajęć. Jednakże nie ma możliwości sprawdzenia, czy istotnie starali się o pracę. Być może, że sprawa ta winien zająć się Urząd Zatrudnienia? Bezrobotni mieszkańcy etapu powinni otrzymać pracę, z zaznaczeniem na legitymacji daty wstąpienia do pracy. Jeśli po pewnym czasie okazałoby się, że z własnej winy przestali pracować, należałoby wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Tak, czy inaczej sprawę należy jak najszybciej rozstrzygnąć. Nie jest bowiem rzeczą dopuszczalną, aby w miejscu, które przeznaczone jest na chwilowe schronienie dla kobiet, dzieci, ludzi, amezonych tradycji podróży skupiali się najgorsze elementy społeczne. Stanowiąc dobre imię instytucji władze wojewódzkie PUR powinny jak najszybciej przystąpić do racjonalnej reorganizacji punktu etapowego w Gdańsku.

## Akademia na zakończenie tygodnia ZZ we Wrzeszczu

Na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich PZZ urządza we Wrzeszczu uroczystą akademię dnia 20. 4. z następującym programem: godz. 9 — nabożeństwo w kościele Serca Jezusowego koło dworca, 10 — zbiórka na placu Gen Świerczewskiego (daw. Rynek Wrzeszcz), 10.15 — wymarsz do kina „Capitol”, 11 — początek akademii, szereg przemówień, występ chóru „Moniuszko”, film okolicznościowy.

W ciągu bież. tygodnia odbywa się w Gdańsku publiczna zbiórka uliczna na rzecz Tygodnia Ziemi Zachodnich.

## Łaźnia dla działalności szkolnej we Wrzeszczu Z inicjatywy Koła Rodzicielskiego dwu szkół

Szkola dopiero wówczas może spełniać dobrze swe zadania, jeśli z nauczycielstwem współpracują rodzice. Przekładem takiej właśnie wzorowej współpracy jest działalność koła rodzicielskiego na terenie szkół 17 i 33 we Wrzeszczu, przy ul. Pestalozziego.

Zarząd Koła, ukonstytuowany we wrześniu ub. roku, główną uwagę zwrócił na dożywianie dzieci. Do Bożego Narodzenia wydawano śniadania dla 455 — 500 dzieci dziennie. Od stycznia do końca roku szkolnego wydaje się i wydawać będzie obiady jednodaniowe w ilości 650 dziennie. Komitet zorganizował ponadto uroczystość gwiazdkową i zabawę karnawałową dla dzieci. Pomoc dla nauczycielstwa obu szkół w rozsiała się w wypłaceniu zasiłku pieniężnego (66 tys. zł) i pewnej pomocy w naturze (cukier, mleko, kakao).

Zarząd koła wyremontował salę kinową w której obecnie wyświetlane są filmy szkolne, wypożyczyl i wyremontował część inwentarza szkolnego.

Jedną z najważniejszych prac było wyremontowanie łaźni. Łaźnia wyposażona jest w natryski wanny i przeznaczona zostanie do użytku nauczycielstwa i działalności szkolnej Gdańska już w najbliższym czasie. Niestety, mimo, iż koszt remontu łaźni (okonywany przez gospodarstwo domowe) wyniósł 100 tysięcy zł, nie jest to jeszcze koniec wydatków. Koło rodzicielskie musi teraz zbierać fundusze na zakup mo-

toru (z powodu słabego ciśnienia woda nie zawsze dopływa do kranów). Potrzebne także są szalki na ubrania, podwoje szyby itp. Jednakże, sądząc po energii, z jaką zarząd Koła Rodzicielskiego potrafił zrealizować dotychczasowe przedsięwzięcia, z tą sprawą poradzi sobie napewno.

Podczas otwarcia łaźni w dn. 16 bm. po sprawozdaniu prezesa Koła Ciechanowicza, dalszego pomyslnego rozwoju patronatowi rodzicielskiemu życzyli: kierownik szkoły 17 ob. Oszywa, kierowniczka szkoły 33 ob. Karwowska, podinspektor Chlabior, oraz naczelnik Wydziału Oświaty Zarządu Miejskiego.

Jak wynika ze sprawozdania ob. Ciechanowicza, który współz z ob. Kozackim i innymi rodzicami z całym zapalem poświęcają się pracy dotychczasowy dochód Koła wyniósł przeszło pół miliona zł. Na sumę tę, oprócz składek rodzicielskich, złożył się dochód z różnych imprez. W rozchodzie najważniejsza pozycja stanowi dożywianie dzieci i wydatek na łaźnię.

Wśród dalszych projektów, które ma za miar realizować Koło, wymienić należy półkolonie letnie, na które preliminowano 100 tys. zł. Na zakup pomocy szkolnych, produktów na dożywianie, wykończenie łaźni i in. Koło musi zebrać ok. 274 tys. zł.

Do szkół 17 i 33 uczęszcza ok. 900 dzieci. Są to przeważnie dzieci robotników, drobnych urzędników, rzemieślników, drobnych kupców, (ż)

# KORRESPONDENCI NASI

Lęborka, Słupska, Sławna, Koszalina, Miastka, Bytowa, Kościerzyna, Kartuz, Starogardu, Tczewa, Kwidzyna, Sztumu, Malborka i Elbląga

# DONOSZA:

## Pod znakiem mistrza Kilińskiego

ELBLĄG (cm) Dzień 13 kwietnia obchodzony był w Elblągu jako wielkie święto rzemiosła elbląskiego. W dniu tym odbyło się poświęcenie pierwszego sztandaru rzemieślniczego w Elblągu, sztandaru cechu rzemiosł skórzanych. Podkreślić należy, że jest to pierwszy

sztandar tego cechu na terenie Ziemi Odzyskanych. Rzemiosło elbląskie w procesie osadnictwa i zagospodarowania najwcześniej wypełniło swą rolę. Ono w pierwszym rzędzie, niemal na dymiących jeszcze ruinach miasta zapoczątkowało normal-

ne życie w Elblągu. Uroczono warsztaty i zapewniło egzystencję przybywającym do miasta dalszym rzemieślnikom. Program uroczystości niedzielnych był nadzwyczaj urozmaicony. W pochodzie z orkiestrą na czele udano się do kościoła św. Mikołaja, gdzie nabożeństwo odprawił ks. mjr. Bialek, wygłaszając okolicznościowe kazanie, po czym odbyło się poświęcenie sztandaru oraz przysięga cnotorągo.

W szkole powszechnej przy ul. Pocztowej odbyła się następnie oficjalna uroczystość. Starszy cechu, ob. Ciemпка Stefan, powitał delegację i gości, po czym powołał do przedyum przedstawicieli władz i organizacji społecznych z ob. ob. starostą mgr. Gasowskim i prezydentem miasta Skarżyńskim na czele. Przemówienia gratulacyjne wygłosili przedstawiciele rzemiosła z Warszawy, Gdańska, Olsztyna, Malborka, Tczewa, Wejherowa i in. miast. Odczytano telegram od protektora uroczystości, ob. inż. Eug. Kwiatkowskiego. Z kolei nastąpiło tradycyjne wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru i wpisywanie się do księgi pamiątkowej cechu.

Uroczystość poświęcenia sztandaru cechu rzemiosł skórzanych w Elblągu zbiegła się z rozpoczęciem Tygodnia Ziemi Zachodnich. Toteż nosiła charakter manifestacji patriotycznej.

## „Moralność pani Dulskiej” — Zapolskiej w Teatrze Miejskim w Kwidzynie

KWIDZYN (rk) — Wśród nie bardzo szczęśliwych prób w zakresie repertuaru teatralnego Kwidzyna wystawienie „Złoty Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” uznac należy za myśl dodatnią. Sztuka Zapolskiej trafnie i wnikliwie obnaża kulturowe mieszcznia ubiegłej doby, toteż znalazła szersze zainteresowanie na scenach polskich. Również w Kwidzynie przyjęła została z uznaniem, czego dowodem było gromadne przybycie iniejszej publiczności w dniu 13 kwietnia do teatru miejskiego.

Zespół teatralny pod reżyserią ob. Czarkowskiej, która jednocześnie dała doskonały typ praczki, wykazuje, iż nawet z roli podrzędnej można stworzyć interesującą i ciekawą kreację.

Całość sztuki wypadła świetnie, choć tu i ówdzie kostiumy można było, male niedociągnięcia reżyserii. Najwięcej to się przejawiało w przeszarżowaniu roli głównej p. Dulskiej (Chrzanowska), nie pozbawionej jednak zalet sceniczych, jak dobitnie skandowana dykcja. Gdyby nie objaw pewnej przesady w gestach i mimice postać ta byłaby bliższa kapitałowej interpretacji.

Również w całości wyróżniały się dobrane szczęśliwie siostry: Hesia (Lucińska) i Mela (Hertmanowiczowa). Typ Hanki, służącej, (Andrzejewska) był u trafiony, choć bez większego pogłębienia roli.

Przed wszystkim syn Dulskiej Zbyszko (Łukianow) wypadł najbardziej plastycznie i dobrane do roli właściwie. Najmniej szczęśliwie i wielce groteskowo zaznaczyła się gra ciotki (Wysocka). W rolach epizodycznych: mąż Dulskiej i lokatorka nie wykraczały ponad zwykły konwencjonalizm.

Ze starań, jakie zespół ujawnił, wnosić należy, że zyskują sympatię miejscowego społeczeństwa imprezy teatralne, zwłaszcza jeśli repertuar nie będzie technal banalnością.

W organizowaniu imprez na tutejszej scenie i umiejętności w doborianiu jednostek dla lokalnego ruchu teatralnego, zasługuje na oddzielną wzmiankę ob. Wysocki.

Należy jedynie zaapelować do publiczności, ażeby stosowała się do wymagań porządkowych przez zajmowanie określonego dla siebie miejsca, wówczas uniknie się niepotrzebnej kolizji.

Jaskrawym zakłóceniem normalnego toku przedstawiania było (jak to się — niestety — często zdarza) przerwanie dopływu prądu w czasie aktu drugiego. R. K.

## Pierwszy wiosenny bieg uliczny i mecze w Kościerzynie

KOŚCIERZYNA. (aw) — Ub. niedziela odbyła się tu pod hasłem sportów. Staraniem bowiem Pow. Urzędu P. W. i W. F. został w godzinach południowych zorganizowany pierwszy wiosenny bieg uliczny dla juniorów, w którym brało udział wielu zawodników. Na pierwsze miejsce wysunęli się zawodnicy Gimn. Klubu Społ. „Gryf”, którzy wykazali najlepszą formę, dzięki starannym treningom. Bieg ten odbył się na trasie 3 km. Jako pierwsi przybyli prawie jednocześnie Rogaczewski Roman i Czeszko Jerzy z G. K. S. „Gryf” w czasie 9 min. 17 sek., na trzecim miejscu uplasował się Kosznik Stanisław w czasie 9 m. 20 s. Biegom przyglądali się zaciękwieni obywatele miasta, którzy od dawna nie

widzieli takiej imprezy sportowej. Bieg mi kierował instr. Wallerandt i Kom. P. W. i W. F. Strzelewicz. Organizacji biegów była bez zarzutu.

Po południu odbyły się na miejscowym boisku sportowym mecze piłki nożnej. „Kaszubia” i Kościerzyna grała z K. S. „Mir” Gdynia z wynikiem 3:3, do przeloty 0:2 dla Gdyni. Pogoda sprzyjała tym rozgrywkom, toteż na boisku zgromadziła się liczna publiczność, dochodząca do 2.000 osób. Na zapowiedziany w niedzielę mecz rozgrywki Kl. C nie przybył K. S. „Puck”, wskutek czego „Kaszubia” II Kościerzyna zdobyła tanim kosztem 2 punkty walkowerem.

Jak z powyższych imprez niedzielnych wynika, sport nasz, który podczas miesięcy zimowych drzemał, z nastaniem wiosny ruszył z miejsca i zapewne nie będzie żadnej niedzieli, w której nie odbędzie się rozgrywki i imprezy sportowe. Nasza młodzież, która tak długo wskutek niesprzyjających warunków musiała siedzieć beczynnie, będzie się mogła letaż wyżyć w szlachetnej rywalizacji.

## Elbląg pokonał Gdańsk

ELBLĄG (cm.) W dniu 13 kwietnia na miejscowym boisku sportowym w Elblągu odbył się pierwszy mecz piłki nożnej o wejście do Kl. A pomiędzy elbląskim klubem sportowym „Olimpia” i PKS—Gdańsk. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny elbląskiej w stosunku 3:1, mimo dobrej gry gdańskich gości. Frekwencja publiczności dzięki pięknej pogodzie była duża.

## Uwaga marynarze PPS-owcy

Wszyscy członkowie marynarze PPS-Dzielnica Portu I (Marynarze i Rybacy) winni zgłaszać się w Sekretariacie Partii Gdynia, ul. 10 Lutego 7, od dnia 21 kwietnia br. osobiście, celem sprawdzenia miejsc pracy. Komitet

## Ploteczki lęborskie

LĘBORK (ip) Powiat nasz jest powiatem morskim, posiada na swym terenie jeziora i aż dwie rzeczki. Ta ilość wody nie jest taka groźna, mimo tegorocznych obfitych roztopów, które szczęśliwie minęły. Gorsza jest inna sprawa. Otóż mieszkańcy Lęborka tak się przejmują rolą „wodniaków”, że za wszelką cenę starają się jak najczęściej być „załani”. Wspaniałe rezultaty osiągają za pomocą wódki.

Wystarczy przejść się po rynku lęborskim w dzień targowy, a zobaczymy, że równocześnie kobiety i mężczyźni kwitnie w pełni i w tej dziedzinie; nasze hoże gospodnie dzielnie sekundują partnerom. Mam wrażenie, że gdyby nas za-

pytano o nasz regionalny płyn, to nie trzeba by było wiele się zastanawiać, bo każdy odpowiedziałby — wódka. To też wódka płynnie szerokimi strumieniami, niczym wezbrana Leba, zalewa i obmywa spory i przyjaźnie. Żaden ważniejszy fakt z naszego życia nie miałby mocy „urzędowej”, gdyby nie został odpowiednio podlany.

Pije każdy bez różnicy płci i wieku, stanowiska i urzędu, tak, jakby hasłem „lęborszczaków” były słowa — „nie będziesz pił — nie będziesz żył”.

Rozumiem obywatelskie stanowisko wobec PMS, należy popierać Skarb Państwa i rodzimy przemysł, każda jednak przesada nie idzie na zdrowie.

### CENTRALA ODPADKÓW

Lódź ul. Południowa 44

zawładam, że następujące składnice zakupują w każdej ilości makulaturę, tj. stare gazety, stare akta, zużyty papier, bezużyteczne książki, zeszyty, tektury, pudełka od papierosów, ścinki introligatorskie, papierowe worki po cemente, gipsie soli i cukrze itp. Cena zł 2.— za 1 kg. Centralna Składnica Surowców, Gdynia, Abrahama 27; Zbiornica Odpadków i Złomu, Sopot, Sobieskiego 18; Śmierczalski Edmund — Gdynia, Morska 64/66; St. Pancierzewski i St. Czyżewski, Malbork, Jagiellońska 106; Łuszcz Jakub, Gdynia, Komandorska 50; Rybczyński Leon, Gdańsk-Oliwa, Westerplatte 6; Zbiornica Odpadków „Stop” — Gdańsk-Wrzeszcz, Ks. Miszewskiego 3; Surowce Przemysłowe Wł. Zakowicz, Gdańsk-Oliwa, Ceynowy 2/3. Wszelkich informacji udzieli Oddział Rejonowy Centrali Odpadków w Gdańsku — Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Doli na 35, tel. 41-821. 1046-k



Maria Kann

### Pilot gotów?

Książka dla młodzieży  
Sprzedają wszystkie księgarnie

### ZAKUPIMY

2 przeguby do wału kardana do samochodu Chevrolet (kanadyjka)

ZGŁOSZENIA:  
Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”  
Gdynia, ul. Mściwoja Nr 9 — Autotransport

### Z. E. W.

SŁOWNIE W GDYNI  
ul. 3-go MAJA 14

przyjmą od zaraz 1048-K  
do Biura Technicznego Technika-Mechanika, KREŚLARZA  
i pragnącego wyuczyć się ZAWODU KREŚLARSKIEGO

### GRAND-HOTEL SOPOT

Restauracja-Weranda  
z pięknym widokiem na morze  
otwarta

SALA DANCINGOWA  
Dnia 20 4 w niedzielę

### Podwieczorek

z nowym programem art. o godzinie 17-ej

### Wyroby Betonowe i Żelbetowe na sezon budowlany

Posiadamy na składnicy pełny asortyment: Rury studzienne i kanalizacyjne różnych rozmiarów. Płyty chodnikowe różnokątne, dowolnych rozmiarów. Płyty dachowe ściennie — żelbetowe oraz krokwie. Słupy parkanowe, ogrodzeniowe większe i mniejsze. Gotowe parkany (żelbeton) ażurowe z odpow. słupami. Gąsiorzy najnowszych typów i fasonów. Odgąszenia i kolana, wymiary o średn. 100 mm wzwyż. Dachówki felcowe i inne, najnowszych typów. Ogrodzenia inspektowe — nowoczesne. Przykrywy studzienne i inne wyroby. Cenniki wysyłamy na żądanie. Towary zamówione odsyłamy z własnej bocznicą kolejowej. 102-KW

Fabryka „TRI” w Białobłotach k/Bydgoszczy Tel. 37-77  
pod Zarządkiem Państwowym

### Zarząd Główny Zw. Rybaków

Województwa Gdańskiego

zawładam, że dnia 26 kwietnia 1947 roku, o godz. 10-ej odbędzie się Nadzwyczajny Walny Zjazd rybaków w sali Zarządu Miejskiego — Sopot, Kościuszki 23.

Obecność delegatów Kół Powiatowych obowiązkowa — wszystkich członków zwyczajnych wskazana. ZARZĄD 2924

### KLUB GASTRONOMICZNY b. WIĘZNIÓW POLITYCZ.

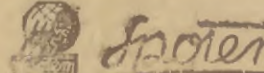
Wrzeszcz, ul. Libermiana 2

W nowo odnowionym lokalu wydaje

### OBIADY

popularne — klubowe — a la carte  
LOKAL OTWARTY od 10 do 4 rano

Doborowa orkiestra  
Dancing! — Występy artystyczne!  
1000-k ZARZĄD



Okręgowy Oddział Mieczarsko-Jajczarski  
WRZESZCZ, GRUNWALDZKA 135

sprzedaje po najniższych cenach dnia P. T. Spółdzielniom — Instytucjom — Stołówkom — Kupcom:

### jaja świeże gwarantowane

masło deserowe, sery, śmietaną i miód

Punkty sprzedaży: na dniach:  
Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 135  
Sopot, ul. Rokossovskiego 29  
Gdynia, Hala Targowa  
Gdańsk, Hala Targowa  
Nowy Port

### Księgowego

poszukuje:  
Izba Lekarska  
SOPOT, UL. CHOPINA NR 37  
Zgłoszenia wraz ze świadectwami do 27 kwietnia. 2903

POLECAMY  
MASZYNY DO PISANIA — ARYTMOMETRY — POWIELACZE  
REMONTY MASZYN BIUROWYCH  
BLOCK-BRUN 2799  
GDYNIA, 10 LUTEGO 37 — TEL. 289-02

### ŁÓD SZTUCZNY

Rzeźnia Miejska w Gdańsku, posiadająca zdolność produkcji około 50 ton lodu na dobę, ogłasza przetarg na sprzedaż całej produkcji lodu w sezonie letnim rb. Otwarcie ofert nastąpi z dniem 29 kwietnia br. 275-Lk

POLECAMY  
ZIEMNIANKI, BRUKIEW PASTEWNA I JADALNA  
Hurtownia Warzyw Owoców i Art. Sopot, ul. Kościuszki nr 68.

### „POLPRAMA”

Fabryka Chem.-Farm. w Starogardzie zatrudni bałtychmiast

- 1) KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ, ze znajomości przepisów (jedn. plan kont)
- 2) KALKULATORA

UPOSAŻENIA według siatki plac dla pracowników chemicznego.

PODANIA z życiorysem prosimy składać do ref. personalnego fabryki: STAROGARD — ul. Kościuszki 24-26

### Kupię głowicę ropną

do samochodu „FOMAG” 4-cylindr., L. 3, 75 P.S., Bud. 1940 r. lub — cały motor. Również kupię pompkę lewostronną D.E. 4B. 70.D., oraz opony 900 X 20. Wiadomość: Gdynia, ul. Słowackiego 56 „EDLA”, t. 212-18 2877

### WYTWÓRNIA

OPAKOWAŃ I ZESZYTÓW  
E. Szpalerski i B. Lewiński  
SP. z O. O.  
WARSZAWA-PRAGA

11-go listopada 10, tel. 473

Poleca: segregatory, tektury, skoroszyty, pudełka, zeszyty, bruliony i t. p. oraz wykonuje wszelkie prace biurowe — introligatorskie z własnych i powierzonych materiałów

### OSTRZEŻENIE

Ostrzega się przed nabyciem lokalu dancingu, dawniej „MASCOTTE”, obecnie Zygmont Musiał, do czasu rozstrzygnięcia sporu o prawa własności, prowadzenia i odszkodowania. Berberysz Włodzimierz 2914

### TECHNIKA - OGRODNIKA

z kilkuletnią praktyką zaangażuje Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego w Gdańsku (ul. 3-go Maja nr 10). Zgłaszać się ze świadectwami ukończenia stud.ów. 1038-k

### Naczelna Organizacja Techniczna i Stowarzyszenie Elektryków Polskich

organizują:  
ODCZYT PROF. Z. GRABSKIEGO „Planowa gospodarka w Polsce”  
Odczyt odbędzie się 19 kwietnia o g. 17 w Auditorium Maximum Politechniki Gdańskiej. Wstęp wolny. 471

OKAZYJNA SPRZEDAŻ Ogórków mlekłych  
no złotych 500.— za beczkę  
Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Skład Konsygnacyjny GDYNIA, ul. Kilińskiego nr 6. 1030-k

RIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 6-ty dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500.000 zł NrNr 19296 pada w Warszawie, 37379 pada w Łodzi, 41326 pada w Poznaniu, 54895 pada w Warszawie, 60628 pada w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 8960 11310 37475 44744 59931 60300 61781 Wygrane po 20.000 zł NrNr 1223 3978 5010 6656 7381 10329 13319 15809 21121 21770 22374 24675 28798 29050 30631 30757 33437 37491 39326 40403 41974 47009 48343 54764 58141

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1142 1609 2960 4284 4961 5164 7318 7324 7521 8334 12024 12798 14590 14682 15067 15702 16607 16831 16967 18212 19474 20073 20269 20582 22323 22923 24056 26167 29478 30160 30421 30772 31120 31624 32831 32836 32841 33695 33859 34829 36935 37353 38064 39150 41000 43218 44613 45512 46145 46454 46462 48048 50849 52853 52986 53977 55170 55173 55716 55970 56786 57080 57354 60222 60848 64904 65039 65152 69218 65826 66598 66771 66920

Wygrane po 5.000 zł NrNr 1132 1649 1857 3042 3729 4659 5044 5760 6174 7074 8373 8725 9976 10375 10857 11001 11304 11425 11491 12334 14060 15756 16208 17535 18832 18991 19219 19405 19462 19712 19741 19770 21757 23116 22968 24142 24346 24481 24569 24801 26232 26277 26286 26763 27466 27654 27831 27933 28082 28499 28517 29572 31290 31544 31904 32677 32913 33288 33997 36131 38193 38241 39479 40123 41009 41146 41224 41645 41937 42321 43382 43603 44521 44745 45557 45725 47086 47556 48767 50030 52669 53723 53808 53831 54085 54099 55281 56388 56711 57631 57925 58197 58670 58998 59669 60049 61633 62465 62589 67110 63293 63740 64080 64459 64878 65151 65501 65918 66090 66407 66881 67374

Wygrane po 3.000 zł NrNr 641 1252 319 827 2621 3042 796 4849 5119 373 676 7321 8269 318 10385 665 11876 13034 298 309 398 598 14533 790 1561 389 16402 18200 604 745 939 22660 715 929 23864 21642 25992 26860 27544 28019 28305 345 533 639 29995 30132 896 31088 996 32122 231 34003 3357 431 783 36902 40790 41096 44008 44381 44433 44635 44812 44935 45017 45174 712 46450 635 747 47065 363 48475 49298 425 50960 51030 856 862 52084 265 511 709 820 53742 820 5496 98 277 543 56547 979 57104 152 510 676 58257 378 611 59705 885 893 61258 61741 63413 64402 65103 66095 67701 68371 699 69326 334 986

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-ego dnia ciągnięcia

60922 26 28 49 66 61003 102 09 89 210 18 56 87 362 85 486 507 62 718 277 755 949 60 70 92 62004 112 18 241 49 75 357 71 448 80 611 24 879 943 63964 101 209 218 32 50 70 389 416 629 30 47 75 85 700 16 908 31 64001 10 55 141 85 87 94 202 63 317 30 32 66 470 571 98 770 77 885 92 965 65005 32 97 158 74 202 21 317 23 35 504 86 618 21 83 723 32 58 821 43 50 88 935 66039 66 70 87 119 237 63 302 27 421 39 68 202 603 48 765 932 27 77 80 67054 143 86 94 201 03 51 69 82 319 43 402 76 512 20 601 35 48 734 804 25 87 946 68008 128 200 73 333 43 618 98 782 809 917 27 79 69022 124 75 234 82 332 41 467 226 87 705 154 92 91 906 27 41 44 97

Wygrane po 2.000 zł z 3-ego dnia ciągnięcia

128 206 300 54 518 73 608 47 95 705 10 35 805 33 1070 95 96 161 286 87 418 511 58 79 667 736 54 877 951 93 2004 09 37 55 61 65 168 96 201 33 35 54 78 407 56 84 93 558 871 928 34 55 85 3133 49 74 92 215 73 315 459 557 83 614 54 706 72 77 854 4164 72 217 77 370 76 80 990 94 406 23 99 519 83 623 85 95 776 93 928 521 51 95 105 96 285 317 33 401 27 92 507 709 57 6257 353 73 428 501 50 79 84 86 747 79 831 70 968 7049 83 111 20 65 285 420 92 525 53 71 82 88 607 727 50 52 810 46 60 78 97 99 900 13 8022 129 30 65 212 347 53 406 70 543 52 69 673 729 89 875 946 87 9009 63 95 116 37 49 55 220 76 308 94 403 653 59 871 934 43 73

10078 101 99 225 333 34 43 91 98 99 489 533 37 40 71 87 620 702 30 84 900 38 93 11012 24 85 91 107 58 73 269 315 35 40 84 448 506 83 611 702 09 88 811 16 47 48 78 978 12042 56 67 177 79 80 84 217 52 333 46 436 49 530 43 44 629 75 80 732 60 78 89 900 08 3 13062 153 269 339 51 484 557 699 56 823 26 63 74 99 901 09 82 14010 39 45 67 104 85 243 483 56 650 89 721 46 66 71 904 15019 42 80 101 18 220 33 60 303 23 509 55 79 612 13 51 92 791 899 906 09 21 47 16021 38 55 66 148 72 95 256 320 61 70 445 85 530 604 05 73 82 782 820 33 58 74 96 99 900 06 15 44 17001 11 46 68 74 89 95 114 41 92 205 321 421 63 553 670 98 762 844 50 922 37 53 18005 08 123 25 39 43 237 339 64 489 592 638 62 89 740 70 842 938 54 71 19042 160 72 77 235 47 65 70 78 89 91 93 313 64 406 25 39 623 31 706 10 24 847 60 91 970

20021 142 216 70 78 410 26 56 561 65 84 617 44 63 94 750 68 820 31 33

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Elektryczne Wybrzeża ogła szają niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie budynku rozdzielni i nastawni w Siłowni w Tczewie. Ślepe kosztorysy na powyższą robótę nabyć można w Sekretariacie Technicznym ZEW Wały Jagiellońskie 9 pokój 208 w godzinach urzędowych d. dnia 26 kwietnia 1947 r. Wypełnione kosztorysy na wydanych podkładkach w zapieczętowanych kopertach bez nadruków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie budynku rozdzielni i nastawni w Siłowni w Tczewie” składać należy pod podanym wyżej adresem do godz. 10 dnia 26 kwietnia 1947 r. Do oferty należy dołączyć: a) odpis urzędowego dowodu rejestracyjnego na prawo wykonywania robót, b) kwit na wpłacone do kasy ZEW wadium w gotówce w wysokości 2 proc. od oferowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi dnia 26-go kwietnia 1947 r. o godz. 10.15 w Wydziale Budowlanym ZEW pokój 220. Zakłady Elektryczne Wybrzeża zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i wybrania oferenta bez względu na oferowaną sumę, jak również częściowego zlecenia roboty. 91-D

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Okręgowy Państwowych Nie ruchomości Ziemskich w Sopocie przy ul. Sobieskiego 35 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych i instalacyjnych budynku biurowego w Gdańsku - Wrzeszczu przy ul. Danusi 4. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaku firmy z napisem „Oferta na roboty budowlane i instalacyjne w Gdańsku - Wrzeszczu przy ul. Danusi 4” należy składać w Biurze Zarządu Okręgowego PNZ w Sopocie - Referat Gospodarczy, pokój Nr 14 do dnia 5.5 1947 r. do godz. 12, o której to godzinie nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć: 1) pokwitowanie na wpłacone do Banku Rolnego Oddział w Gdańsku z siedzibą w Sopocie Nr czekowy 140 wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej, 2) odpis świadectwa przemysłowego uprawniającego do wykonywania robót. Blizszych informacji udziela Referat Gospodarczy Zarządu Okręgowego ZPNZ w Sopocie od godz. 9 do 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów: warunki przetargowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy, plany oraz projekt umowy. Zarząd Okręgowy PNZ w Sopocie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej ceny jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz prawo umniejszenia lub zwiększenia robót. 1042-k

Obwieszczenie

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Gdańsku z siedzibą w Sopocie ogłasza w dniu 29 kwietnia 1947 r. o godz. 12 w Biurze Obwodowym Okr. Urzędu Likwidacyjnego w Łęborku, ul. Dąbrowskie go 5 przetarg ofertowy na: nową helarkę z motorem elektrycznym. Helarkę można oglądać w Biurze OUL w Łęborku, gdzie najpóźniej do godz. 10 dnia 29 kwietnia 1947 r. należy składać oferty w podwójnych zalakowanych kopertach zaopatrzonej napisem: „Oferta na kupno...” oraz wpłacone wadium wysokości 10 proc. oferowanej ceny kupna. Przedstawiciele przedsiębiorstw i organizacyj winni być zaopatrzeni w pełnomocnictwa. 89-D Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Gdańsku

Ogłoszenie

Sąd Okręgowy w Słupsku Wydział V Karny ogłasza, że zostało wszczęte postępowanie sądowe przeciwko niżej wymienionym nie ujętym oskarżonym: 1. Michałowi Sroce z art. 2 i 4 dekretu z 31.8 1944 (Dz. Urp. Nr 69, poz. 337-46) Nr IV K 29-46. 2. Paulowi Verginowi z art. 4 cyt. dekretu Nr IV K 35-46. 3. Wilhelmowi Wendtowi z art. 2 i 4 cyt. dekretu Nr IV K 56-46. 4. Erichowi Plathowi z art. 2 i 4 cyt. dekretu Nr IV K 124-46. Rozprawa odbędzie się po upływie 60 dni od daty niniejszego ogłoszenia. 1039-k

OGŁOSZENIA do „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”

przyjmują: DZIAŁ OGŁOSZEŃ „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” GDYNIA, 10-go LUTEGO 27, tel. 222-07 (od godz. 8-jej do 18-jej w sobotę od godz. 8 do 14) przyjmują ogłoszenia do WSKAZANYCH CZASOPISM W POLSCE OGŁOSZENIA TYLKO DO „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO” przyjmują: Gdynia, Świętojańska 58. Księgarnia „Ruch” telefon 269-15. Gdańsk - Wrzeszcz: 1) Grunwaldzka 9 - Księgarnia „Czytelnik” 2) Jaskowa Dolina 47b - Filia „Dz. Bałt.” 3) Grunwaldzka 142 - Skład Mater. Piśm. 4) Wajdeloty 9 m. 2. Gdańsk - „Dom Prasy” - Kłopotaj (Rynek Drzewny) Sopot - J. J. Markowicz w P-mle „Pantof” Plac Wolności 10 (Rokossowskiej) 2) Biuro Ogłoszeń „Spółność” Grunwaldzka Nr 36a - tel. 521-30. Opła - Armii Radzieckiej 17 - Księgarnia Słupsk - Księgarnia „Czytelnik” - Al. Wojska Polskiego 41-42. Starogard - 11 Hallera 15 - Księgarnia. 2) Rynek 24 (Księgarnia). Tczew - Książki Jedwigi - Rozdzielnia Gwałt Bydów - Leńska 20 - Rozdzielnia Gwałt Łębork - ul. Czajkowskiego 25. Elbląg - Królewska 103. Nitych - Rynek 5 - Czytelnia J. Długoborskiej Darłowo, Powiat Wąrowski 46, Księgarnia osaz upoważnieni skrytortrzy.

WELNE OWOZA SUROWA

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe, albo na włóczkę maszynową i sztydelkową - Plac najwyższe ceny Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych Poznań, Św. Marcja 81 - Tel. 35-40 724-k

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

WYŻŁY SZORSTKOWOSE szczenieta na sprzedaż - Sopot, Josołowicza 18. 1034-k FUTRA - pelisy, skórki futerkowe niewyparzone, galanterie skórzaną, walizki - kupuje - sprzedaje - Włókienniki - Gdynia, Świętojańska 36. 357-M MOTOCYKL 150 cm sprzedam - Gdynia, Szcza cińska Nr 28-7. 2899 A) RADIOOBIORNIKI, lampy, części radiowe, płyty na lona, kupno - sprzedaj. Naprawa „Elektro-radioservice” Gdynia, Władysława 28 2900 SILNA pociągowa klęcz belgijska sprzedam. Wiadomość: Sopot, Bieruta 4 - tel. 510-12. 1021-k PRZEDAM urządzenie do sklepu spożywczo-kolonialnego lub innego. Wiadomość: Wrzeszcz, Wajdeloty 11 m. 1. 707-kl OCET w butelkach i luzem - hurtownia „Es-Ka” Gdynia, Kilińskiego 6. 1031-k SILNIK 6-CYLINDROWY Opel Blitz, 3-tonowy, Silnik 6-cylindrowy Chevrolet rok 1929 w b. dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Wrzeszcz, Kłopotaj 2-c - 1. 482-wt SUROWCE cukierki, syrop cukierkowy, esencje, barwniki, tulum, olejki, olejki „Tindol”, Gdynia, Batorego 4, tel. 262-06. 1037-k DOM SPORTOWY „Maxplay” Z. BIEŁOWSKI i A. Zakrzewska, Sopot, Rokossowskiego 31, nocar: wszelki sprzęt sportowy, wiatrówki, obuwie sportowe. Hurt - Detal - Kupno - Sprzedaj. 1052-k

KUPNO

MOTOCYKL - kupię, od 200 do 350 cm - zainteresowany - Zgłoszenie pod „Dobry” 2896 POSZUKUJĘ warsztatów i kładek różnego typu. Pilne. Wiadomości podawać: „Roxana” Sopot, Rokossowskiego 50. 358-M KUPIĘ motor elektryczny 2 tonowy silny od 1 PS - fi pół PS. Rogoża, Gdynia, Komar dowska 31. 212-R KUPIĘ meble stylowe, salon, stołowy, gabinet ew. części pojedyncze. Dzwany perskie. Oferty do Dzien. Bałt. pod Nr 2901 wrgł. tel. 418-32, Wrzeszcz. 2901 WOSKI, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejek - Huszcie kupuje Krotoszyńska Fabryka Włrobów Wosk. - Krotoszyn Sten kiewicza 2a. 914-k

LOKALE

DO SKLEPU dużego na Świętojańskiej przyjmę spółnika, ewentualnie inne propozycje. Wiadomość: Świętojańska 34 - Gazeta Handlowa od 10 do 13 g. 2813 POSZUKUJEMY dla dyrektora naszej firmy na okres kilku miesięcy 1 do 2 pokoi urzędowych z umeblowaniem i garazem ewentualnie z pełnym utrzymaniem „Spedraj”, Gdynia, Jana z Kolna 2. 1027-k LEKARZ zamiennie miesz. 3-pokojowa z wygodami na 5-pokojowe centrum Wrzeszcz. Oferty do „Czytelnik” Wrzeszcz, Grunwaldzka 8, „Le karz”. 274-ek ZAMIEŃCIE mieszkanie średnie w Oruni na ma łe w Wrzeszczu. Informacje: „Czytelnik”, Grunwaldzka 8. 277-ek SKLEP mały odstąpię. Wiadomość: Starowiejska 35 - Sklep zabawek. 2 29 SZUKAM w dostępnym domu z ogrodem owocowym w okolicach Wrzeszcz na Cypkańskiej Górze. Oferty: Gdańsk, Dolna 15 - 5. 2916 POKOJU poszukuję dla dwu kulturalnych studentów w Sopocie. Żąskawe oferty dla Nr 2. Panto, Sopot, Plac Wolności 10. 2920 SKLEP z towarami w Gdyni odstąpię. Wiadomość w Dzien. Bałt. 2913

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RKU (zwolnienie), orzeczenie Komisji Lekarskiej - Kochanowski Henryk. 276-sk UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Bydgoszcz na nazwisko Łukasiewicz Czesław. 2904 UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestr. RKU Włocławek na nazwisko Nikel Władysław. 2902 UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: zaświadczenie o demobilizacji Nr 124, odcinek zameldowania, zaświadczenie na medal „za Warszawę” i „Odenko Grunwaldzką” na nazwisko por. Reznar Kazimierz, Gdynia - Omłowo, Kasz tanowa 11. 2896 UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe rehabilitacyjne na nazwisko Polach Marta, Pogórze, pow. Morski. 2908 UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU wydaną Gdańsk na nazwisko Dajuk Grzegorz nr. 52 1918 w Równem. 714-kl UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU Nr 6617, dyplom mistrzowski na nazwisko Makowski Marjan. 712-kl UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU wydaną w Pułsku na nazwisko Glinicki Mieczysław. 715-kl UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie stela, odcinek zameldowania i kartę odzieżową na nazwisko Franciszka Grzeszkowiak, Gdynia, Świętojańska 77 - 10. 213-R UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, dowód osobisty i kartę rezerwową - Gosłowski Stanisław, Kopiczna, G. Datłow. 1030-k UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Warszawa na nazwisko Pieczyłebek Henryk. 65-0 UNIEWAŻNIAM zgubiony numer portowy 780 Gdańsk na nazwisko Rwertowski Kazimierz. 697-kl UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną przez I-ba Skarbową w Gdańsku Nr 675 na nazwisko Komiek Wiktorja. 480-wr

WOLNE POSADY

DO KRAWIECZYNY potrzebne zdolne i uczciwe. Gdynia, 3-go Maja 27 - 101. 2899 POTRZEBNY uczeń ogrodnicy. Gdynia, Wapka 22, Andrzejczak. 2985 ZDOLNA, inteligentna uczennica i pomoc do wytwórnicy (sklepu) ziemniaka artystycznego przejmę - do ręcznego tkactwa, torobierstwa, maloplastyki etc. Oferty do Dzien. Bałt. pod Nr 2958. 2856 DOCHODZĄCA potrzebna: Wrzeszcz, Jaskowa Do liza 23 E prawa - do jedenastej rano. 473-Wr

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK” Redaktor Naczelny: TADEUSZ PLANOWSKI. Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11, sekretarz od godz. 10 do 12. W niedziele i święta interesantów się nie przyjmie. Reklamy nadesłanych Redakcja nie zwiera. Adres Redakcji i Administracji: Gdynia ul. Mierwiga 9. Telefony: Redakcja 2-22-60 Administracja 2-65-60. Dział Ogłoszeń 2-22-07, Kłopotaj 2-73-89. Prenumerata wraz z opłatą pocztową za 1 miesiąc zł 80 - w Gdyni z odroczeniem do domu zł 85 - Opłaty za prenumeratę należy wpłacać na konto: Gdynia Nr XI-4980 Złozopo w drukarni „Czytelnik” Nr 8 w Gdyni. Opłaty w gdańskich punktach w Gdyni. W 05669

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TEKSTURWEGO w Poronowie posiadają i buchaltera biurowego, obsadzonego z jednolitym planem kont oraz księgowością przebieżkową na stanowisku kierowniczym, głównego księgowego. Warunki do omówienia. Mieszkanie zapewniające na miejscu pracy. Zgłoszenia z życiorysem pod powyższy adres. 69-kw GOSPODARZA samodzielną potrzebną od zarz. Sopot, Kochanowskiego 22, tel. 517-14. 1032-k PRACOWNICA domowa potrzebna zarz. Warunki dobre. Sopot, Mickiewicza 27. 385-M POTRZEBNA uczciwa dziewczyna do prac domowych. Zgłoszenia: Legionów 56 - Skład rzemieślniczy. 2894

ZAKŁADY Przemysłowe Państwowego Monopoliu Spirytusowego Gdańsk-Nowy Port ul. Orlowa 14-15 poszukują 3 rutynowanych buchalterów obojętnych z bachelierii przemysłową. Reflektanci zechcą zgłaszać się w sekretariacie Zakładów w godzinach urzędowych 677-kl MANICURYSTKA zdolna potrzebna. Zgłaszać się Sopot, ul. Fiszer 5. 375-M POTRZEBNI są odpowiedzialni rutynowani pracownicy sklepowi. Zgłoszenia należy kierować: Spółdz. Pracown. Rybn. Morsk. „Ogniw” - Gdynia, ul. Rybacka 28. 7855

PRACOWNICA domowa samodzielną potrzebną. Sopot, Rokossowskiego 46. II p. prawa strona. 2868

BAKALICZARZA do prasowania zatrudnię. Sopot, Abrahama 8, Górowski. 392-M FRYZJERKA dobra siłą przyjmie Zakład Fryzjerski. Sopot. 3-go Maja 1. 1035-k ZAOPATWIENIE stażystki za dopłatami dziecka. Wynagrodzenie. Grygoczyńska Leonard, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Lipowa 17 - I, kelo Akademii Lekarskiej. 2926

POSAD POSZUKUJĄ

KROJCZYNI przyjmie propozycje od solidnej firmy na skrajanie płaszczy, kostiumów i sukien. Zgłoszenia do Dzien. Bałt. pod „Krojczyń”. 2907 EKSPEDIENT biurowy kolonialnej i drogowo-landowej praktyki i obojętności średnia handlowa, poszukuje pracy na Wybrzeżu. Zgłoszenia kierować Wrzeszcz, Reja 16 - 2. 2841 MANICURYSTKA z Warszawy poszukuje pomocy. Oferty: „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „4.560”. 1024-k TECHNIK drogowo-budowlany z długoletnią praktyką w zakresie nadzoru, kontrolierowania i pomiarów, pierwszorzędny organizator, reflektuje na kierownicze, samodzielnie stanowisko wyłącznie na Wybrzeżu. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. Dz. Bałtyckiego pod „Technik”. 2638 SZOPEK długoletnia praktyka, czerwone prawo jazdy, bez naliczania poszukuje pracy. Oferty: Dzien. Bałt. Filia Wrzeszcz, Jaskowa Dolna 47b lub 4913. 481-wt SZOPEK-mechanik noszący pracę. Zgłoszenia do Dzien. Bałtyckiego pod 2847. 2847

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI - Informacje - Lublin sk. pocz. 105. 84-kw ANGLIEJSKIEGO oddziału rutynowanego pedagoga. Akcent leśny. Gdynia, Starowiejska 32-11. 2832 UDZIAŁAM lekcji z zakresu gimnazjum - specjalności matematyka. Zgłoszenia do Redakcji pod „Matematyka”. 2869

ROZNE

WRÓŻKA odgaduje wszystko - rekt. kart, fotografię osób zginionych - Gdynia, Świętojańska 139 m. 51. - blok 2. 3887 ENERGETYCZNY z gotówką poszukuje dobrego interesu. Tel. 220-82. 2908 ZNACZKI pocztowe chcę najkorzystniej sprzedać - kupię - wstąpię - napiszę do „Filiateli Bałtyckiej” - Gdynia, Świętojańska 14. 1019-k MEYŃ Złinkowski - Oliwa, Pomorska 94 przyjmie do pracy na roli 2 rodziny. Mieszkanie zapewnione. Odkupia lub pensje do omówienia. Tamże do sprzedania rasowy owczarek. 2842 AKUSZERKA z Warszawy - długoletnia praktyka. Przyjmuję Panie: Wrzeszcz Morska 6-3. 456-Wr TERMIN składania podań o przydziale koncesji tytoniowej dla b. więźniów politycznych wpływa z dniem 30. IV. 47 Zarząd Okręgowy Gdańskiego Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych. 1041-k AKUSZERKA RYNG-SMAŁOWSKA - Wrzeszcz, Grunwaldzka 220 - III p. 368-M SPRZEDAM fortepian tenor, oraz poszukuje pomoc domową z gotowaniem. Wrzeszcz, Morska 12, sklep elektryczny. 713-kl WYDZIAŁAWIE 50-morgowe gospodarstwo. Kamieniołom, inwentarz. Kurk Rokocin, poczta Starogard, Gdańsk. 716-kl CHROMANTRIA - PSYCHOGRAFOLOG - FIZIOGNOMISTKA. Zdumiewająca przepowiednia, trafnie stawia horoskopy. Przyjmuję 16 - 20 - Wrzeszcz, Grażyński 17 - 6. 2917 DNIA 16.4 1947 r. zgubiono ciężką skórzaną kufazkę i chlebek. Uczciwy znalazca przesyła o zwrot za wynagrodzeniem. Gdynia, Kaszteleńska 6 - 5. 2913 KIOSK w Wrzeszczu z przybudową odstąpię. Oferty: Dzien. Bałt. Gdynia, pod „Koncassa”. 7921 WSPÓLNIKI z kapitałem do wznowienia wytwórnicy aparatów magnetycznych (Instalacje do wołny w Gdańsku) dla artystów i amatorów poszukuje fachowców. Oferty: Dzien. Bałt. Gdynia, sub 500.008. 483-wr REUMATYZM. ABREZYJAL. choroby kołbce, leczy wanklini i borowina - Wodolecznictwo, sanatorium, kąpiele kwasowe. Informacje: Zasadź Zdrowotwiska Inowrocław. 985-k

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne: Opłata za każdy wiersz Minimum 10 w wierszu. Pierwsze słowo i druk litwy 100 procent drożej. Poszukiwanie pracy i rodzin: . . . po zł 5 - wszelkie inne . . . po zł 15 - W numerach kwartalniczych: . . . poszukiwanie pracy i rodzin: . . . po zł 8 - wszelkie inne . . . po zł 22 - Ogłoszenia wymiarowe: Opłata za 1 milimetr wysokości przy szerokości i szpalcie w miejscu niezaczernionym na ogłoszenia. Reklamy i ogłoszenia urzędowe . . . po zł 30 - w tekście . . . po zł 50 - nekrologi do 50 mm . . . po zł 50 - nekrologi ponad 50 mm . . . po zł 50 - Układ tabularny i skomplikowany 50 procent drożej. Zastrzeżenie miejsca 100 proc. drożej. W niedzielę i święta 50 procent drożej. Za terminowe ukazanie się ogłoszeń Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności - Należność za ogłoszenia należy przekazywać na konto PKO Gdynia Nr XI 4004 lub bezpośrednio wpłacać w Administracji i Oddziałach Dzien. Bałt.

Za treść ogłoszeń Red. nie odpowiada

# Czy śmierć przezwyciężona?

## Sensacyjne eksperymenty rosyjskiego lekarza

Prasa francuska doniosła ostatnio o niezwykle interesujących filmach, wyświetlanych w ramach wykładów, zorganizowanych w Paryżu przez UN ESCO. Filmy te, nie licząc się ze „sta- bymi nerwami” publiczności, ilustrują operacje, dokonywane na żywych zwle- rzętach, którym obiektyw towarzyszy do progu śmierci, by później pokazać powrót zwierzęcia do życia, pod wpły- wem zabiegów lekarzy. Eksperymenty te potwierdzają hipotezę naukową, zgodnie z którą śmierć nie następuje błyskawicznie, ale proces jej trwa ok. sześciu minut. Rosyjscy badacze stwier- dzili, że w organizmie w ciągu tych sześciu minut, które mijają pomiędzy śmiercią kliniczną a biologiczną, nie zachodzą zmiany uniemożliwiające „ożywienie” pacjenta. Możliwość po- wrotu takiego eksperymentu zależą od tego, czy agonia trwała krótko. Po- nieważ przede wszystkim na skutek braku krwi i tlenku obumierają komór- ki kory mózgowej, lekarz rozpoczyna pracę nad przywróceniem pacjenta do życia od sztucznego oddychania i pom- powania krwi do arterii i żył.

Oba filmy UNESCO ilustrują ekspe- rymenty, dokonane w laboratoriach. Ale podobny eksperyment był przeprowa- dzony w praktyce w dn. 3 marca 1944 roku. Tegę dnia o godz. 19.21 zmarł rosyjski żołnierz na skutek ciężkich ran. Po upływie 3 i pół minuty prof. Niegowski, dyrektor rosyjskiego in- stytutu badań nad przywróceniem ży- cia, rozpoczął próby „ożywienia” zmar- łego. Po trzech minutach nieboszczyk zaczął oddychać. W godzinę później otworzył oczy.

Szwajcarski tygodnik „Die Welt- wocht” zamieszcza napisane przez G. Mariaglinę sprawozdanie z rozmowy z Walentynem Cherepanowem, żołnie- rzem, który 3 marca został śmiertelnie ranny i dziś „żyje po raz drugi”. Opo- wiadanie w oryginale nosi tytuł: „His- toria mojej śmierci i mego zmartwych- wstania”. Zamieszczamy ją ze znacz- nymi skrótami.

Nigdy nie zapomnę tego dnia, w któ- rym zostałem zabity — powiedział Wa- lentyn Cherepanow, siedząc obok mnie na ławeczce nad brzegiem Oku. — By- łem w wojsku radiotechnikiem. Staliśmy pod Witebskiem Gdy rankiem 3 marca 1944 roku wyskoczyłem z ciężarówką, usłyszałem wybuch. Za chwilę straciłem przytomność. Gdy ja odzyskałem, chcia- łem uciec, ale nie mogłem się podnieść. Dotknąłem ręką nogi i poczułem ciepłą krew. Zacząłem krzyczeć. Pamiętam tyl- ko, że wieszono mnie długo, bardzo dłu- go, ciężarówką. Czulem niezwykle zmę- czenie, jak po dniu ciężkiej pracy fizycz- nej. Stopniowo poczułem zasypiać...

Dalszy ciąg był taki: żołnierza ope- rowano. Niestety wyczerpany organizm nie wytrzymał operacji i Cherepanow „zmarł”. Lekarze nie mieli co do tego najmniejszej wątpliwości: nie było pul- su, serce nie biło, źrenice były martwe. Ale przypadek chciał, że właśnie ten

szpital polowy był przeznaczony dla ekspe- rymentów prof. Niegowskiego. W trzy i pół minuty po stwierdzeniu klinicznej śmierci rozpoczęły się prace nad przy- wróceniem Cherepanowa do życia. „Po- sługiwalimy się — opowiada prof. Nie- gowski w swoim sprawozdaniu, które wzbudziło sensację wśród lekarzy cale- go świata — tzw. „metoda pełna”: do arterii pompowano krew z adrenalina i cukrem gronowym i równocześnie za po- mocą specjalnego aparatu dostarczano płucem powietrza. Serce po upływie je- dnej minuty poczęło pracować, płuca już po trzech minutach pracowały w spo- sób ledwo dostrzegalny. Po godzinie stwierdzono, że „zmarły” odzyskuje przy- tomność”.

„Nie pamiętam, jak długo spałem — opowiada Walentyn Cherepanow. — Pierwsze wspomnienie moje — to głos kobiety, cicho szepczący — „Cherepa- now”.

Nie widziałem nic, przetrąłem oczy dłońmi i zapytałem: „Czy oślepiłem?”

Ten sam głos kobiety uspokoił mnie: „Nie, nie, nie obawiajcie się, wzrok nie jest uszkodzony” Jakis lekarz mówił do mnie i uspokajał. Ktoś powiedział: „Transfuzję krwi”. Ten sam głos powtó- rzył: „Znow będziecie widzieć”. „Zaci- snijcie pięść — zażądano ode mnie. Po- czulem ból w ramieniu i coś chłodnego popłynęło przez ciało. Powiedziałem, że jest mi zimno. Przykryto mnie czymś i przewiązano ramię. Zapomniałem o „stra- chu przed ślepotą, pragnąłem tylko cie- pła. Czas mijał powoli. Stopniowo po- czulem, że jest mi ciepło. Znow poczę- łem prosić: „Powiedzcie mi prawdę, czy nie oślepiłem?” Nie wierzyłem zapewnie- niom. Zasnąłem. Gdy się obudziłem, czulem ciepłe lampy elektryczne na twa- rzy. Znow zrobiono mi zastrzyk. W gę- stej mgłę, która mnie otaczała, ujrzałem bardzo niewyraźnie łyżkę aluminiową, którą trzymał przed moimi oczyma.

Poczułem sobie przypominać z tru- dem, co się ze mną stało. Ale gdy py- tałem się siostry — powiedziała tylko, że zostałem ciężko ranny granatem w biodro”.

Początkowa ślepotę Cherepanowa prof. Niegowski objaśnia tym, że w pierwszych chwilach klinicznej śmierci mózg nie był dostatecznie zasilany krwią. Ale to minęło szybko. Cherepa- now był dla lekarzy przypadkiem nie- zwykłe ważnym. Mimo pierwszego suk- cesu w walce ze śmiercią, nie wolno było ani na chwilę tracić go z oczu. Sio- stry w ciągu wielu dni i nocy bez przer- wy czuwały nad rannym.

„Jedłem bardzo mało — opowiada dalej Cherepanow. — Nie odczuwałem głodu. Zrobiono mi znowu transfuzję. Chciałem tylko rzeczy słonych.

20 marca przewieziono mnie do inne- go szpitala. Tu odwiedziła mnie młoda siostra szpitalna, która była pierwszym człowiekiem, usłyszanym przeze mnie po powrocie do życia. Powiedziała mi:

że byłem już nieboszczykiem. Myślałem o tym długo. Zdawało mi się, że już nie jestem tym człowiekiem, którym byłem uprzednio. Pamięć moja ucierpiała. Stop- niowo jednak zachodziła poprawa i już we wrześniu opuściłem szpital.

Dziś jestem studentem szkoły han- dlowej w mieście Gorki. Wszyscy się mną interesują, bo historia mego ocale- nia jest powszechnie znana. Ale nie sen- sacyjnego powiedzieć im nie mogę. Pa- miętam niewiele. Zresztą myśl o tym, że byłem nieboszczykiem, nie przeszkadza mi. Studiuję z zapałem. Uprawiam kilka sportów, chętnie tańczę. I ostatnia nowi- na — wkrótce się żenię”.

Prof. Niegowski, który wydał dwie książki o wypadku Cherepanowa, uwa- ża, że nie ma w tym nic niezwykłego. Tyle tylko, że dotychczas nie było wy- padku, by pacjent po takim eksperymen- cie żył długo i czuł się dobrze. Serce — twierdzi prof. Niegowski — można znów pobudzić do pracy, nawet później, niż po sześciu minutach. Ale mogą nie wy- trzymać większej paazy w obiegu krwi, niż sześć minut. Przywrócenie do życia jest możliwe tylko wtedy, gdy śmierć nie była poprzedzona dłuższą agonią, ciężką chorobą lub bardzo poważnymi ranami. Dokonałmy dziesięciu prób, w pięciu wypadkach udało się nam dotych- czas znow przywrócić „zmarłym” życie. Niestety, w czterech pozostałych wypad- kach trwało to bardzo krótko i tylko Cherepanowa udało się istotnie wyrwać śmierci.

„Przekonany jednak jestem — twier- dzi prof. Niegowski — że w przyszłości możliwe będzie przywrócenie do życia osób „zmarłych” w czasie operacji, za pomocą mojej metody”.

Prof. Niegowski ogromnie dumny jest z Cherepanowa i stale nosi przy sobie list, podpisany: „Ocalony przez Was, Walentyn Cherepanow”. (I)

# Przysłowia mądrością narodów WIOSENNY KONKURS RYSUNKOWY „Dziennika Bałtyckiego“

Nasz konkurs rysunkowy zbliża się ku końcowi. Dziś za-

mieszczamy siódme zadanie, bę- dzie ich więc jeszcze 5.

Przypominamy, że rysunek ilustruje jedno ze znanych przy- słów polskich, które należy od- gadnąć i wpisać w białym polu pod rysunkiem. Rysunki z serii konkursowej należy wycinać i natychmiast po zakończeniu kon- kursu przesłać wszystkie razem do redakcji. W dniu 4 maja zo- staniemy przyznanych uczestnikom konkursu 50 wartościowych na- grod.

Nie jest jeszcze za późno roz- pisać udział w konkursie. Po- przednie zadania konkursowe zamieszczone były w Nr Nr 94, 96, 98, 100, 102 i 104 „Dziennika Bałtyckiego”. Numery te można nabyć w administracji pisma (Gdynia, Mściwoja Nr 9).

Nagrody są następujące:

- I — 3.000 zł
- II — 2.000 zł
- III i IV po 1.000 zł
- V — X — po 500 zł
- XI — XXX nagrody książkowe



6.

## MARTA

*uczy się życia*

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY  
PIOTR GODEK

13

W tym samym czasie, kiedy Marta Górnańska otrzymuje z Londynu pierwszy znak życia od swego męża — Jacka, przyjaciółka jej, piękna Janka Boronowa dowiaduje się od niekochanego, lecz bogatego męża Mariana, strasznej nowiny: wska- tek niepokoju w handlu dolarami grozi im ruiną. — Do sąsiadów Marty, Maciążków, zacho- dzi nocą kolega uniwersytecki Stefana — Pa- weł Barski, skrawiony i na pół tylko ubrany. Wrócił właśnie z granicy i został wyrzucony z mieszkania żony przez obcego mężczyznę. Na prośbę Maciążków — Marta przenocuje Barskiego w swym mieszkaniu.

Vivian Darlincourt z Misji Amerykań- skiej ma dla Górnańskiej wiadomość od Jacka, którego poznała w Londynie. Zastaje w tej do- mu tylko Barskiego, uwieśla jednak spotkanie z Martą. Późną nocą, po dancigu z Vivian, par- tnera jej — dziennikarza Wojciecha Przerwicę biega nieszczęśliwa kobieta o pomoc w sprowadze- niu lekarza do umierającego męża. To Marian Boronowski popielnił samobójstwo. Janka jest do głę- bi wstrząśnięta.

— To tu — rzekła w pewnej chwili, zatrzymując się przed bramą. — Tu mieszkamy — i dodała szyb- ko: — Błagam pana, kimkolwiek jesteś, niech pan wejdzie ze mną na górę. Ja się tak boję... W domu nikogo nie ma... Jeżeli mój mąż nie żyje... ja chyba oszaleję...

— Jeżeli mogę być pani w czymś pomocny — powiedział.

Przedstawił się jej natychmiast, powiedział, gdzie pracuje. Ale zdawała się nie słyszeć, nie rozumieć, co do niej mówił. Gdyby dowiedziała się, że jest rzeźmieszkim, postąpiłaby podobnie.

Ręce jej tak drżały, że z trudem trafiła kluczem do zamku.

Przed biurkiem w głębokim fotelu na pół leżał, na pół siedział Marian Boron. Głowę miał zwieszoną. Oczy przymknięte. Prawa ręka zwiisała bezwładnie wzdłuż fotelu. Na podłodze czerwienili się ślady krwi. Rewolwer leżał na biurku.

Janka podbiegła do fotelu, uklękła na podłodze i przycisnęła wargi do ręki męża. Przerwic podszedł do rannego i ujął go za puls. Był słaby. Ranny od- dychał z trudem.

— Agonia — pomyślał z przerażeniem, spoglą- dając na zegarek. — Lekarz powinien przyjść lada chwila.

Janka trwała nieruchomo. Ramionami wstrząsało łkanie. Na próżno perswadował, żeby się podniosła. Jego słowa nie odnosiły żadnego skutku. Dopiero usłuchała, gdy zagroził, że odejdzie.

Nie przestając łkać rozpaczliwie, stanęła przy biurku, wpatrzona w twarz męża, na którą kładły się cienie śmierci.

— Co ja zrobiłam, to moja wina, moja wina, je- stem morderczynią — zawołała nieprzytomnie i bez zmysłów upadła na podłogę.

Ledwo zdążył ją położyć na kanapie, rozległ się dzwonek, zwiastujący przybycie lekarza. Zbadał szybko rannego.

— Rana postrzałowa w okolicy serca. Stan bar- dzo groźny. Rannego trzeba natychmiast przenieść do szpitala. — Brzmiało orzeczenie lekarza.

Podczas gdy sanitariusze kładli Boronia na no- sze, lekarz podszedł do Janki i włożył jej do ust lekar- stwo.

### SPORT

## Dziś w hali „Polonii“ narodzi się mistrz I grupy w boksie

Hala „Polonii“ we Wrzeszczu będzie dziś o godz. 12 świadkiem meczu pięściar- skiego o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. Przeciwko ósemce reprezentacyjnej „Milicyjnego“ stanie mistrzowski zespół Po- morza — „Zjednoczenie“ Bydgoszcz. Ze względu na aktorów tej imprezy, którzy są wysoko notowani na giełdzie pięściarskiej w kraju — zawody te zapowiadają się bar- dzo interesująco. Po poniesionej porażce w Bydgoszczy do dzisiejszego swego rywa- la, drużyna „Milicyjnego“ intensywnie przy- gotowała się do walk, ażeby z nadwyżką pomścić poniesioną klęskę. Zestaw par wy- glądać będzie prawdopodobnie następująco: od muszej do ciężkiej: Rowowicz — Sowiński, Kruza — Umiński, Leczkowski — Ant- kiewicz, Sowiński — Skiera, Wikliński — Iwański, Hinc — Szymankiewicz, Pollak — Lick, Chyla — Wielkiński.

Jak ze składu wynika, dojdzie na tym meczu do sensacyjnych pojedynków, jak: Antkiewicz — Leczkowski, Skiera — So- wiński, Umiński — Kruza i Wikliński — Iwański.

W wypadku osiągnięcia wyższego cyfro- wo sukcesu nad „Zjednoczonymi“, aniżeli- by „Grochów“ osiągnął z „Wartą“ w Po- znaniu — drużyna „Milicyjnego“ zdobyła- by tytuł mistrza I grupy i stanęłaby w szra- ki do decydujących bojów o mistrzostwo Polski z LKS — Łódź.

Z okazji zwycięstwa przez zawodników „Milicyjnego“ — Antkiewicza, mistrzostwa Polski oraz Licka i Skierkę — wicemi- strzostw, sekcja bokserska „Milicyjnego“ urządziła dziś o godz. 20-ej w hotelu „Cen- tralnym“, w Gdyni specjalną wieczornicę ta- neczną.

## Wiosenny bieg na przełaj w Gdyni

Jutro, w niedzielę, 20 kwietnia rb. o godz. 11-ej odbędzie się bieg na prze- łaj:

- 1. dla seniorów na dystansie ok. 4.000 metrów;
  - 2. dla juniorów na dystansie około 2.000 m.
- Obydwa biegi dostępne są dla zawod- ników stowarzyszonych i niestowarzyszonych z terenu m. Gdyni.

Stary przy Polskiej YMCA (ul. 3-go Maja 31).

Zbiórka zawodników do badania le- karskiego w niedzielę o godz. 9-ej w lo- kalu YMCA, gdzie również przyjmują się zapisy do godz. 9-ej przed biegiem. (Telef. 212-59).

## Otwarcie sezonu automobilowego i motocyklowego

Międzyklubowa komisja porozumie- wawcza sportu motorowego wojew. gdańskiego oznaczyła na dzień 20. IV. 1947 r. niedzielę, otwarcie sezonu. Gdań- ski Motocyklowy Klub Sportowy z Auto- mobilklubem Gdańskim zbiera się w tym dniu o godz. 8.30 na Skwerze Kościuszki w Gdyni. Po raporcie i przeglądzie ma- szyn wszyscy wyruszą do Swarzewa, gdzie o godz. 10 zostanie odprawione u- roczyste nabożeństwo z keraniem i po- święceniem maszyn, po czym wspólna wycieczka do Pucka i towarzyskie śnia- danie. Kluby motocyklowe Gdańskie i So-

potu wezmą udział w tej imprezie.

W ramach Tygodnia Ziemi Ojczy- skiej, w dniu 27. IV br. wszyscy zrzes- zeni motorowcy wyruszą o godz. 7 do Słupska celem wzięcia udziału w urocz- yściach zakończenia Tygodnia. Celem ułatwienia uczestnictwa w tych impre- żach dla rodzin członków będą podsta- wione samochody ciężarowe.

W SOPOCIE. W niedzielę o godz. 6.30 zbiórka samochodów, członków Klubu i gości, przed lokalem klubowym przy ul. Granwaldzkiej 17.